Nr. 131. Niedziela, 7 Czerwca 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.,	ćwierćrocznie 8 K. — h.	rocznie . . . 24 K.	ćwierćrocznie . . 6 K.
półrocznie . 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie . . 12 K.	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej nadać porucznikowi w król. węgierskim pułku obrony krajowej nr. 4, Bolesławowi Topór Kamińskiemu, godność podkomorzego z uwolnieniem od taksy.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sekretarzami sądowymi, adjunktów sądowych: dr. Maryana Siekierzyńskiego w Tarnowie dla Tarnowa, Stanisława Smagowicza w Wojniczu dla Wieliczki i dr. Kazimierza Bielawskiego w Nowym Sączu dla Krosna.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, odwołując się do edyktu z 26 maja 1908 l. 64.182, że wyznaczona na 17 czerwca b. r. komisya obchodowa w sprawie projektowanego urządzenia przejazdu po nad tory stacyjne w Kołomyi zbierze się nie jak pierwotnie naznaczono o godzinie 11½ przed południem, lecz o godzinie 9 rano na dworcu w Kołomyi.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 6 czerwca.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

W dalszym ciągu rozpraw szczegółowych nad budżetem wniósł wczoraj p. Liebermann interpelacyę w sprawie niedotrzymania przepisanego turnusu dla maszynistów w dyrekcyi kolejowej lwowskiej; p. Trylowski w sprawie obicia chłopów z okolic górskich pow. kałuskiego przez mieszkańców należących do partyi staroruskiej w Kałuszu.

W dalszej rozprawie budżetowej przemawiał p. Pacher (niem. rad.), po nim zaś zabrał głos p. Łazarski, który wytknął administracyi politycznej w Austryi, że przypomina ona czasy przedmarcowe. Pomimo licznych przyrzeczeń reforma administracyi nie jest dotąd przeprowadzona. Ważna część judykatury pozostaje dotąd jeszcze w rękach administracyi, tak, że rozdziału sprawiedliwości od spraw administracyi nie można jeszcze uważać za rzecz dokonaną. „Prügelpatent“ dotychczas istnieje. Układanie listy sędziów przysięgłych, czynnika tak ważnego w procedurze sądowej nie znajduje się w rękach sądu, lecz władzy politycznej. Prokuratorzy są tylko pośrednikami między administracyą a sprawiedliwością, na którą wywiera ona swój wpływ. Trybunał administracyjny wymaga trzech instancyj. Władze polityczne są przeciążone, urzędnicy pod względem awansu i etatu słusznie uważają się przeto za pokrzywdzonych.

Mowca domagał się następnie zaprowadzenia pragmatyki służbowej i zdemokratyzowania administracyi, zwłaszcza w Galicyi, która od dziesiątków lat pod tym względem wykazuje wielkie braki.

Następnie wystąpił mowca przeciw wywodom p. Sommera w kwestyi ruskiej. Niezrozumiałą jest rzeczą, z jakiego tytułu p. Sommer występuje jako opiekun Rusinów, tembardziej, że nie jest poinformowany o położeniu Rusinów w Galicyi i o ich stosunku do Polaków. Jeżeli p. Sommer sądzi, że Rusini nie idą tak, jak dawniej z Niemcami, to mowca musi mu odpowiedzieć, że Rusini idą z Niemcami, ale nie z tymi w Austryi, lecz z tymi z poza jej granic, którzy uciskają Polaków. (Żywe oklaski na ławach polskich). Polacy stoją wobec Rusinów na stanowisku sprawiedliwości, ale nigdy nie pozwolą na to, aby ich usuwano z Galicyi wschodniej, gdzie od wielu wieków są osiedleni. Polacy muszą w spokoju pozostać tam dalej; kieruje nimi uczucie samozachowawcze tembardziej, że w Prusach ich wywłaszczają. Polacy Rusinów nie krzywdzą, przeciwnie popierają ich w każdym kierunku, w rozwoju kulturalnym i narodowym. Nigdy nie występują wrogo przeciw Rusinom.

Jesteśmy pewni — oświadcza mowca — że naród ruski nie żywi do nas żadnej nienawiści, jak głoszą owi agitatorzy ruscy, którzy nas oczerniają. Dla narodu ruskiego żywimy szczerą przyjaźń. (Oklaski na ławach polskich).

Dalej polemizuje mowca z p. Sommerem w sprawie t. zw. polskiej gospodarki. Polska była państwem kwitnącem, gdy ją trzy mocarstwa rozdzieliły między siebie. Miała przemysł i handel, nierównie bogatsze, niż n. p. na Morawach lub Szląsku. Ale, jak ziemię, powiada dr. Łazarski, tak i dobrobyt nasz rozszarpano na trzy części. Najbrutalniejszem było postępowanie tych ludzi, którzy nam dziś zarzucają polską gospodarkę. Obrabowali nas i wydarli wszystko, cośmy mieli. Zabrali dobra koronne, fundusze kościelne i uciskali nas. Do szkół odkomenderowywano wysłużonych kaprali, bito kijami dzieci, gdy przemówiły słowo po polsku. Mimo to nigdy nie występowaliśmy przeciw nauce języka niemieckiego.

W końcu zwraca się do Rusinów i nawołuje ich, by pamiętali o wspólnej przeszłości. Przodkowie nasi — powiada — na swych sztandarach wypisali: „Za wolność naszą i waszą!“, to już świadczy, że o ucisku narodu ruskiego niema mowy. Z wyjątkiem skorumpowanych agitatorów, każdy, kto zna nasze dzieje, ten przyzna, iż nigdy nikogo Polska nie uciskała, przeciwnie: wszystkim przyznawała zawsze jak najszersze prawa. Zawsze też będziemy żyli w szczerej przyjaźni i popierali naród ruski, ale nie agitatorów płatnych z Berlina. (Oklaski na ławach polskich).

Po przemówieniach pp.: Hybesza, Schachingera i Avanziniego, zażądał p. Resel, by zamknięto posiedzenie.

Wniosek ten odrzucono 118 głosami przeciw 7.

P. Weidenhoffer (niemiecka partya ludowa) omawiał obszernie sprawę Wahrmunda. Mowca przyznał wprawdzie, iż broszura tego uczonego obraża uczucia religijne katolików, ale — oświadcza mowca — mimo to należy wystąpić przeciw nagonce klerykalnej, która korzysta ze sposobności, aby

---

Z GÓR.

Jaremcze, 28 maja.

Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą: dlaczego w Jaremczu sezon trwa tak krótko? Dlaczego do uzdrowisk, do miejsc klimatycznych innych, wyjeżdża się już z początkiem maja, dlaczego wszędzie prawie, tam, dokąd umęczone życiem wśród grobów pobielanych, pospolicie zwanych: kamienicami, wśród brukowych kurzów dławiących piersi — wybierają się dla świeżego powietrza i wody niewolnicy pióra i biura, jest trzy sezony: od maja do czerwca, od lipca do sierpnia i od sierpnia po koniec września.... Tylko Jaremcze ma sezon: jeden jedyny. Z początkiem lipca, ciche przez rok cały ustronie górskie, przemienia się w ciągu dni kilku w hałaśliwą osadę, przypominającą chyba tylko dawne, świetne czasy jarmarków w Ułaszkowcach. Parą i kołami, ze stron wszystkich, pędzą, lecą kuracyusze (letnicy), następują sobie na pięty, wypełniają po same brzegi wagony, rozpalone skwarem letnim, istne piece Machabeuszów, gdzie na śmierć umęczonym być można; wydzierają sobie mieszkania, o które jeszcze przed dwoma tygodniami nikt się nie spytał, powodując w ten sposób karotaż i tak już nadto wygórowanych czynszów, wreszcie zdobywszy w pocie czoła, za drogie pieniądze placówkę na lato, przebędą tygodni kilka w nieustannej kołowaciźnie, a z końcem sierpnia zaczyna się owczym pędem ta sama gonitwa na łeb na szyję — z powrotem. Z początkiem września już w Jaremczu zazwyczaj jak wymiótł; natomiast w maju, dotychczas, niema jeszcze — prawie nikogo. Dlaczego? Mimo górskiego klimatu jest wegetacya w Jaremczu zupełnie taka sama, jak na równinach. I tu kwitną o tej porze przed wilami krzaki bzu i pnące jerychońskie róże. Z dużych śniegów, po których narciarze wyprawiali takie harce, została na północnej stronie Chomiaku jedna tylko wąziutka, zdala widna smuga, jak zgubione anielskie skrzydełko; ostatni strzępek z białej szaty zimy, która po *Eismänerach* już bezpowrotnie odeszła. Gdybym był w stanie odtworzyć wam w słowach ten las, do którego zawiodła mnie wprost z dworca ścieżka Alfreda!

Z oddali mają góry koloryt tak odmienny, tak rozmaity, że świeża zieleń brzóz wydaje się obok ciemnego, prawie czarnego tonu świerków, jak topaz, obok szmaragdu, a wśród pluszowego okrycia buków, które zupełnie już pierwszą wiosenną rudą barwę straciły, zdają się być liście olch, jak posrebrzone. A te malowniczo, na gałęziach rozpięte, obrzeżone świeżem igliwem kotary świerków, które osłaniają wstęp do mrocznych, tajemniczych głębin lasu, gdzie się teraz spełnia wielkie misteryum nowego życia! — Jesień w roku minionym była piękna, ale za długa i prawie bez deszczu, wskutek czego drzewa szpilkowe wyglądały, jak spalone. Dziś z tego ani śladu! — Świeżość i woń, ach i jaka woń, aż piersi rozpiera, rozszerza! Podszycie boru jest tak puszyste i barwiste, jak najkosztowniejszy dywan smyrneński. Trochę tylko psują harmonię mchy stare, swoim wyblakłym strupieszałym konserwatyzmem, ale je wnet pokryją zupełnie prawie rozrosłe szeroko liście młodej roślinności, ponad którymi świecą złotem kaczeńce, jaskry i białe gwiazdki pierwiosnków. A wszystko to wydaje się drobne i nikłe wobec ogromnych, bujnych palm naszych borów, paproci, tych wspaniałych leśnych pióropuszy. Na siwej korze bukaśnie się modry *clematis*, jarzębina otrząsa białe listki kwiatu. Tuż pod rozłożystym jaworem, kamienna ławka, na której spocząćby można, według słów starej piosenki: „Gdy księżyc zaszedł, psy się uspiły“, ale od tak reumatycznego przedsięwzięcia odstrasza wilgoć ławki i zimno kamienia. Twórcy Ścieżki Alfreda powinni koniecznie praktyczniej zaopatrzyć miejsca odpoczynku, bo takie ławki to, w dosłownem znaczeniu, do choroby ciężkiej. Wogóle bezstronność w orzeczeniu każe mi wyznać, że jak z jednej strony przyroda już na przyjazd letników najzupełniej jest przygotowana, tak z drugiej strony ścieżka wśród lasu, która jest pod zarządem Klubu jaremczańskiego domaga się gwałtownie: miotły, grabli a nawet miejscami ryskala dla zrobienia przejścia.

Na uczynione w tym względzie uwagi, wytłumaczyły mi sfery kompetentne, że „na razie“ jeszcze niema dla kogo robić porządku, bo to rzecz dosyć kosztowna, a sezon zaczyna się dopiero z początkiem lipca.... No, i jest racya. Wygodną serpentyną schodzę ku nowej kładce i staję na niej, by się napatrzeć w dal.... Przedewszystkiem doznaję uczucia wielkiego zadowolenia z powodu bezwzględnej pewności, że kładka tak gruntownie zbudowana (kosztem klubu), nie zawali się i nie chwieje. Perspektywa gór zamglona z powodu deszczu, którego tu wszyscy z upragnieniem wyczekują. Spodem srebrno-sina wstęga Prutu, przejrzysta, jak kryształ, stacza się z szumem po białem podłożu z piaskowca i ogromnie do kąpieli zachęca.... Niestety! czegożby ludzie „geszeftem“ swoim skazić nie potrafili?! Na brzegach rzeki i w miejscach płytszych, gdzie kamienie sterczą z wody, kupy nagromadzonych trzasek, które tu przypłynęły prawdopodobnie z tartaku z Mikuliczyna. Musi w tem być jakiś powód nieznany i nowy, gdyż dawniej takich trzasek na Prucie nigdy nie uważałem; przypuszczać należy, że w sezonie znikną zupełnie, bo nikt chyba nie miałby ochoty „zaskalić się“ podczas kąpieli.

Po przejściu Prutu wiedzie dalej ścieżka ku alei klubowej. Przypominam sobie, z jakiem szczerem uznaniem powitano przed kilku laty ten piękny zamiar, połączony z dosyć znaczną ofiarnością właścicieli gruntów, którzy bezinteresownie odstąpili część swych parcel, by na nich stworzyć główną, cienistą aleę spacerową i raz nareszcie zerwać z przechadzką po zakurzonym gościńcu. Dotychczas, według obliczenia zrobionego bez optymizmu, powinna alea ta być pożwirowaną i szumieć wcale pokaźnemi drzewami. Tymczasem piękny zamiar, jak się okazuje, pozostał zawsze jeszcze w tym samym chlubnym zarodku; alea posiada tylko miejsce rozkoszne, po którem krowy samopas chodzą, więc snadź żywioły dobrych chęci Klubu, albo jeszcze są w wojnie, albo Klub jaremczański „nie chce — chcieć“. Wychodzę po różnych przepaścistych wertepach obok Steingraberówki na gościniec i spostrzegam znowu coś niemiłego, czego w zeszłym sezonie nie było. Oto środkiem gościńca jadą jedna za drugą ogromne, ciężkie wozy z klocami, które z placu ładunkowego, tuż obok dworca, dostawiają chłopi do tartaku w Dorze. Kloców tych ma się podobno dowieźć w ciągu roku z tego składu do tartaku około dziesięć tysięcy sztuk. Byłoby oczywiście dziwactwem żądać, ażeby ktoś dla uniknienia ulicznego kurzu, kwestyonował sprawę dostawy kloców i ruchu tartaku, sądzę jednak, że możnaby o wiele praktyczniej dostawiać kloce do tartaku wprost torem kolei, około której skład kloców się znajduje... Jeśli dowóz ten torem kolejowym odbywać się nie może, to Klub jaremczański powinien koniecznie już w bieżącym sezonie oddać aleę spacerową do użytku letników, bo ten ciągły ruch wozowy z towarzyszeniem ulicznego prochu, przechadzkę gościńcem zupełnie uniemożliwi.

Przy gościńcu czeka nas miła niespodzianka: kościółek już prawie do połowy wzniesiony. Budowany, według planu architekty Odrzywolskiego, z ciosowego kamienia, który tu jest jakości najlepszej *(vide* most jaremczański) i z cegły *(Rohbau)*, prezentować się będzie bardzo okazale i dominować wieżycą nad całem Jaremczem, na tle górskiego pejzażu. Kościółek będzie mógł pomieścić około 400 osób....

Od kościółka idę deptakiem ku wodospadowi i podziwiam nad drogą wiodącą obok Steingraberówki, przytwierdzone u szczytu może niegdyś tryumfalnej bramy, tak wysoko, by je wprost z dworca zaraz przy wjeździe oglądać można, dwie nierozpoznawalnego koloru chorągwie, tak podarte w strzępy, że stałyby się chlubą walczących, gdyby pochodziły z pod Mukdenu. Tu, jak wstrętne i brudne szmaty, które każdemu pchają się w oczy, są tylko dowodem indolencyi.... nie wiem czyjej.

(Dokończenie nastąpi).

K. Z.

skierować swe ataki na Uniwersytety austryackie. Między stronnictwem chrześciańsko-społecznem a Niemcami wolnomyślnymi powstała głęboka przepaść polityczna i narodowa.

P. Doetz wystąpił przeciw Izbie panów z powodu wrogiego jej stanowiska wobec obniżenia podatku od cukru.

P. Adolf Gross wskazał, że budżet wykazujący 1.200 milionów w wydatkach i dochodach przedstawia połowę dochodu wszystkich opodatkowanych podatkiem osobisto-dochodowym. Jeśli do tego doda się podatki gminne i krajowe, to wynika — zdaniem mowcy — że prawie połowa dochodu z podatków idzie na Państwo; ponieważ zaś niema widoku zniżenia wydatków na wojsko, przeto wydatki te jeszcze się powiększą. Mowca doradzał Rządowi, aby postępował w sposób kupiecki. Gdyby pieniądze umieszczał w bankach, a nadto, gdyby stopę procentową swych długów zniżył o $^1/_4$ prc., wówczas corocznie zaoszczędziłby 25 milionów koron. Konieczną jest także zmiana statutu Banku austro-węgierskiego w tym duchu, aby Państwo na własne papiery mogło korzystać z kredytu 200—300 milionów koron. Również i władze lokalne powinny korzystać z takiego kredytu.

Podatek wódczany zwali — zdaniem mowcy — nowe ciężary na biedną ludność w biednych krajach. Dotychczas wynosił ten podatek 80 milionów koron, teraz ma wynosić 130 milionów koron.

Mowca krytykował następnie działalność komisyj podatkowych i domagał się zmiany ich wyboru. Reforma podatku gruntowego powinna być przeprowadzona w tym duchu, by drobni rolnicy zostali zwolnieni zupełnie od tego podatku, natomiast właściciele latyfundyów powinni płacić progresywny podatek rentowy.

Państwo — wywodził p. Gross dalej — powinno starać się o budowę tanich mieszkań dla wszystkich kół ludności. Nieprawdą jest, jakoby Galicya była krajem biednym. Ma ona duże własne dochody, ale wszystko oddaje Państwu i dlatego właśnie nie ma na pokrycie wydatków na szkoły. — Ztąd to pochodzi tak wielka liczba analfabetów. Dziś mówi się o sanacyi finansów krajowych, ale mimo to zabiera się krajom ostatnie *refugium*, t. j. podatek wódczany. Aby Galicya mogła się podnieść, należałoby znieść monopol państwowy, a wprowadzić monopol krajowy.

Dalej zauważył mowca, jako reprezentant m. Krakowa, że miasto owo chociaż nie jest stolicą kraju, musi płacić podatek konsumcyjny wewnętrzny nietylko jak inne wielkie stolice za wprowadzane napoje, ale także od chleba, mięsa i t. p. Mowca stawia więc rezolucyę wzywającą Rząd, aby ze względu na to, iż Kraków nie jest stolicą kraju, a w innych krajach tylko stolice płacą podatek konsumcyjny, a niektóre stolice nawet są od niego wolne, poczynił co należy, by znieść w Krakowie ten podatek.

Następnie wspomniawszy o znanej rezolucyi p. Schmidta w sprawie ograniczenia liczby uczniów żydowskich w zakładach naukowych, polemizował mowca z tą rezolucyą, twierdząc, iż stronnictwo chrześciańsko-społeczne odnosi się z nienawiścią do Żydów. Na poparcie swego twierdzenia przypomniał mowca wnioski stronnictwa chrześciańsko-społecznego, podpisane przez dr. Luegera, P. Ministra dr Gessmanna i Prezydenta Izby dr. Weiskirchnera — wnioski domagające się, aby Żydom nie było wolno nabywać własności nieruchomych, aby nie dopuszczano ich do urzędów publicznych i aby wogóle odmawiano prawa obywatelstwa austryackiego osobom, które pochodzą z Żydów, bez względu nawet na ich wyznanie. To ostatnie mowcę bardzo dziwi, bo nikt nie może n. p. dowieść, że mowca pochodzi z Żydów.

P. Prochaska: Na panu to przecież każdy widzi.

P. Gross: Pan także tak wyglądasz. (Wesołość).

Mowca oświadczył dalej, że Żydzi nie przestaną walczyć o swe prawa, ale walkę tę prowadzić będą z pomocą broni duchowej. Mowca zarzucił też stronnictwu chrześciańsko-społecznemu, że ono walczy nietylko przeciw Żydom, lecz nadto przeciw Uniwersytetom, ale broń duchowa musi zwyciężyć i dlatego mowca walki tej się nie lęka.

Ks. Auersperg (niem. agr.) wywodził, że parlament stara się omijać wszelkie zasadnicze kwestye w obawie, by przez nie jego zdolność do pracy nie była zachwiana. Sprawa prof. Wahrmunda niepotrzebnie stała się z jednej strony sprawą osobistą, z drugiej sprawą egzystencyi parlamentu. Prof. Wahrmund jako uczony zbyt nieznaczną jest osobistością, ażeby można z jego sprawy robić tak wielką aferę. Mowca oświadcza wreszcie, że wprawdzie jego stronnictwo nie jest w sojuszu z partyą chrześciańsko-społeczną, jednakże chce żyć z nią w zgodzie.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Następne we środę.

Wiedeń. W przyszłym tygodniu Koło polskie odbędzie dwa z rzędu posiedzenia, poświęcone ważnym sprawom, odnoszącym się do Koła, oraz do prac w Izbie.

Ruch w Uniwersytetach.

Z Wiednia donoszą: Także słuchacze Akademii sztuk pięknych przyłączyli się do strejku. W Akademii eksportowej zawieszono wykłady do 12 czerwca.

Część studentów wiedeńskich wyższych Zakładów naukowych nie solidaryzuje się ze studentami, którzy sprowokowali zasystowanie wykładów. Studenci owi rekrutują się nietylko z pośród chrześciańsko-niemieckich, lecz także nieniemieckich, oraz niemiecko-nacyonalnych. Chrześciańsko-niemieccy studenci wydali deklaracyę z protestem przeciw zamknięciu wykładów i zbierają na nią podpisy u wszystkich chętnych do pracy.

Ci czescy studenci, przebywający w Wiedniu, którzy nie przyłączyli się do strejku, wydali odezwę przeciwko strejkowi, w której między innemi powiadają: „Oświadczamy się przeciw strejkowi i uważamy, że nie jest pożądane, ażeby czescy studenci zajmowali stanowisko w tej kwestyi, która wywołała strejki. Uważamy za rzecz niestosowną, aby tysiące czeskich studentów łączyły się z osobami, które zajęły ostre i nieprzejednane stanowisko w sprawie kulturalnych i innych żądań narodu czeskiego. Musimy tem silniej stać na tem stanowisku, ponieważ czescy studenci w ogólnym komitecie strejkowym reprezentowani byli w zbyt szczupłym stosunku 4 : 8 i dlatego rola ich spadła do podrzędnego znaczenia. Jesteśmy świadomi wielkiej odpowiedzialności, która na nas ciąży, choćby z uwagi na studentów południowosłowiańskich, którzy uczęszczają na Uniwersytet czeski“.

W ogólności, jak donoszą prywatnie z Wiednia, strejk studentów przemienił się w niewinną zabawkę. Egzaminy i promocye odbywają się bez przerwy. Rektorowie zapewniają, że ani jeden student półrocza nie straci. W tych więc warunkach strejk pozostał tylko rozrywką. Poważniejsi studenci odczuli to i rozpoczęli agitacyę za zakończeniem strejku. Echo strejku w parlamencie jest bardzo słabe. Pp. Wolf i Pacher bynajmniej nie nalegają na szybkie zwołanie pełnego zebrania stronnictw niemieckich; odbędzie się ono dopiero za jaki tydzień, kiedy strejk albo sam upadnie, albo przez zakończenie półrocza stanie się bezprzedmiotowy.

Z Pragi donoszą: W Uniwersytecie niemieckim i Politechnice nie odbyły się wczoraj wykłady. Wydział teologiczny Uniwersytetu niemieckiego nie jest objęty strejkiem.

Na wydziale filozoficznym Uniwersytetu czeskiego odbywały się wczoraj egzaminy. Na wydziale prawniczym wykłady odbywały się bez przeszkody, na wydziale medycznym trwają od ubiegłej soboty ferye. W Politechnice czeskiej wykłady odbywają się jak zwykle.

Ucieczka szacha perskiego.

Prasę zaalarmowały onegdaj pogłoski o ucieczce szacha perskiego z Teheranu. Ten niezwykły krok tłumaczą powszechnie jako następstwo zatargu szacha z parlamentem.

Co do samej ucieczki, to bliższych jej szczegółów nikt dokładnie nie zna. Faktem jest tylko, że szach zniknął z pałacu swego w Teheranie. Wedle jednych, władca perski uszedł zagranicę, inni twierdzą, że władca Persyi ukrywa się w konsulacie rossyjskim, czy też na przedmieściu Buagsha, ulubionej letniej rezydencyi poprzedniego szacha.

Wiedeński *chargé d'affaires* Persyi, Kahraman-chan, nie ma dotychczas autentycznych informacyj z Teheranu i uważa wiadomość o ucieczce szacha za nieprawdziwą, lub co najmniej za przesadzoną.

Także poselstwo perskie w Berlinie uważa pogłoski za nieprawdopodobne i bezpodstawne, przypuszcza, że szach pod przybranem nazwiskiem ukrywa się w jednem z poselstw w Teheranie.

Do *Berl. Tagblattu* donoszą z Teheranu, że szach poddał się żądaniu klubu politycznego, ażeby oddalić swego doradcę, sprzyjającego Rossyi, który jest zarazem głównym przywódcą reakcyonistów, emira Badura-Dżanga, i udaremnić mu ucieczkę do rossyjskiej ambasady. Spodziewają się dalszych dymisyj. Niepewność wzmaga się. Rzekomo projektowana jest ucieczka szacha zagranicę, ponieważ nie udał się zamiar Rossyi objęcia protektoratu nad Persyą. Spodziewane są poważne niepokoje.

Wielkie hordy Kurdów zebrały się pod Urmią i zrabowały doszczętnie okolicę; stepy stoją w płomieniach.

Wśród ludności straszna panika, donoszą o rzuceniu się do wody z obawy przed torturami i utonięciu w rzece kilkudziesięciu kobiet. Bazary w Urmii zamknięto, ludność ucieka, gdzie kto może.

Perski gubernator w Tebris jest zupełnie bezsilny, ponieważ wojsko regularne istnieje jedynie na papierze, w rzeczywistości dawno już posprzedawało broń i porozbiegało się z powodu niewypłacania żołdu.

Że do poprawy tych stosunków nie może przyczynić się ucieczka szacha, że owszem doleje ona chyba oliwy do ognia, to niemal pewne.

Jakoż w kołach dyplomatycznych przywiązują do wydarzeń w Persyi wielkie znaczenie z uwagi na politykę międzynarodową. Ucieczka szacha wydarzyła się prawie bezpośrednio przed zjazdem w Rewlu, na którym także i perska kwestya miała być przedmiotem szczegółowej dyskusyi. Wiadomą jest rzeczą, że na podstawie rossyjsko-angielskiego porozumienia podzielono Persyę na dwie sfery interesów. Według tego północna część z Teheranem ma podlegać rossyjskim wpływom, południowa aż do zatoki perskiej angielskim. Nie jest też wykluczone, że Rossya korzystając z teraźniejszej anarchii w Persyi, uczyni próbę zyskania także formalnego nadzoru politycznego nad Persyą. Przytem wchodzi tu w grę okoliczność, że Rossya posiada koło Urmii znaczne siły wojskowe, które przystąpią do akcyi, jeśli nie zostanie w ciągu 15 dni spełnione żądanie rossyjskiego *ultimatum*, z powodu napadu perskich band na terytoryum rossyjskie.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, wywodzą dalej, że Anglia na wypadek, gdyby Rossya rozpoczęła akcyę polityczną w północnej Persyi, nie będzie czyniła żadnej trudności. Ostateczne rozstrzygnięcie w tej kwestyi zapadnie zapewne w Rewlu.

Jest ono dzisiaj wprost koniecznem wobec anarchii, której rząd nie umiał pokonać. Do jakiego zaś stopnia utracił władca Persyi wszelką powagę, dowodzi choćby okoliczność, że dwu ludzi aresztowanych przez policyę podczas ostatniego zamachu na szacha jako podejrzanych o współwinę, wypuszczono potem na żądanie parlamentu na wolną stopę, tak, że nawet śledztwa przeciw nim nie wdrożono.

Wina całego zamętu spada niezawodnie w znacznej części na szacha; wobec istniejących jednak warunków trudno nawet dziwić się, że w obawie o życie, opuścił swą rezydencyę.

Londyn. *(B. Reutera).* Z Teheranu donoszą pod datą onegdajszą: Kluby polityczne są zadowolone z usunięcia sześciu znienawidzonych przez lud dworzan szacha i żądają wygnania ich. Szach opuścił onegdaj przed południem Teheran i udał się do swej letniej rezydencyi, tak jak to czynił co roku; w tym roku jednak uczynił to wcześniej.

Teheran. *(Pet. Ag.)* Nowe ministerstwo nie jest jeszcze utworzone. Dawni ministrowie tymczasem dalej pełnią urzędowanie. Prezydent ministrów prowadzi rokowania z prezydentem parlamentu. Wiadomość o przygotowanym zamachu na szacha spowodowała, że szach z liczną świtą przeniósł się do pałacu daleko za miastem.

KRONIKA.

Lwów, 6 czerwca.

— **Kalendarz.**

Niedziela (7 czerwca):

Zielone Święta. — Roberta b. — Wisława bł. — Obr. hł. i Joana.

Wschód słońca o godzinie 3·31 rano, zachód słońca o godzinie 7·14 po południu.

Poniedziałek (8 czerwca):

Pon. Ziel. Świąt. — Medarda b. — Wyszosława. — Karpa ap.

Wschód słońca o godzinie 3·31 rano, zachód słońca o godzinie 7·14 po południu.

Wtorek (9 czerwca):

Felicyana i Prima. — Sławoja. — Fteraponta.

Wschód słońca o godzinie 3·30 rano, zachód słońca o godzinie 7·15 po południu.

— **Pochód jubileuszowy w Wiedniu.** Z Krakowa donoszą: Komisya grup kostiumowych, które wezmą udział w pochodzie jubileuszowym w Wiedniu, kończy ostatnie przygotowania. Zgłoszenia już zastanowiono, z wyjątkiem do wesela krakowskiego drużbów, którzy atoli już muszą się zgłaszać na własny koszt. Malowniczą grupę wśród wesela stanowić będą górale z Nowego Targu, którzy na koniach uwijać się będą wśród wesela. Grupę tę zorganizował p. Uznański z Szaflar. Prace nad przygotowaniem strony dekoracyjnej odbywają się pod kierunkiem artysty-malarza Uziembły. Dekoracyę kwiatową przygotowuje p. Michalska, a zwłaszcza różczkę weselną i znaki dla drużbów.

— **Uczczenie pamięci ś. p. Andrzeja hr. Potockiego.** Z Wadowic piszą: Staraniem wadowickiej Rady powiatowej odbyło się w dniu 30 maja b. r. w kościele parafialnym żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Andrzeja hr. Potockiego, w którem wzięli udział członkowie Rady powiatowej, wojskowość, wszystkie władze i instytucye, młodzież szkół ludowych, oraz liczna publiczność. Nabożeństwo odprawił ks. Antoni Rajski, proboszcz z Lanckorony, w asyście OO. Karmelitów.

Po nabożeństwie odbyło się posiedzenie Rady powiatowej. Prezes p. Marek Łuszczkiewicz w dłuższej przemowie wstępnej, poświęconej pamięci zgasłego z ręki mordercy ś. p. Namiestnika hr. Potockiego, podniósł zasługi jego położone dla kraju, a w szczególności dla powiatu wadowickiego i wyraził imieniem powiatu boleść z powodu tej straty. Przemówienia prezesa wysłuchała Rada powiatowa stojąc, poczem celem utrwalenia pamięci ś. p. Namiestnika, uchwaliła z funduszów powiatu, na wniosek b. prezesa p. Przecława Sławińskiego, wypłacić na pomnik we Lwowie kwotę 500 koron, oraz na bursę im. Andrzeja hr. Potockiego kwotę 500 kor.

— **Z Uniwersytetu.** P. Jan Krzyściak, sekretarz sądu w Rzeszowie, rodem z Zamieścia, w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Opieka nad dziećmi.** Wczoraj odbyło się czwarte z rzędu posiedzenie komisyi administracyjnej krajowego komitetu opieki nad dziećmi.

Przewodniczył p. Wiceprezydent Namiestnictwa dr. Juliusz Kleeberg. Po odczytaniu przez przewodniczącego protokołu z ostatniego posiedzenia, zabrał głos p. Kazimierz Jeżewski, autor projektu „O gniazdach sierocych“ i w dłuższem przemówieniu uzasadniał swój projekt, polemizując z referentem tej sprawy, p. Bolesławem Lewickim, którego referat wygłoszony na poprzedniem posiedzeniu komisyi, umieściliśmy w przedwczorajszym numerze. — W dyskusyi, która się na ten temat wywiązała, zabierali głos pp.: d'Abancourt, dr. Serkowski, Lewicki i inni.

— **Z kolei państwowych.** W okręgu dyrekcyi lwowskiej przeniesieni zostali: adjunkt Jędrzej Dorosz z Borysławia, do urzędu ruchu we Lwowie i asystent Stefan Nowosad z Sądowej Wiszni również do urzędu ruchu we Lwowie.

P. Minister kolei żelaznych zamianował sekretarza Kornela Tarnowieckiego w Czerniowcach, naczelnikiem oddziału prawniczo-administracyjnego w tamtejszem kierownictwie ruchu, oraz uwolnił od obowiązków kierownika oddziału warstatów starszego komisarza maszyn Ignacego Szostakiewicza, ze względu na jego stan zdrowia, jakoteż starszego komisarza maszyn Izraela Zuckera — obydwu w Stryju.

Nakoniec przeniósł P. Minister asystenta Emanuela Mayera ze Stanisławowa do okręgu dyrekcyi lwowskiej.

— **Ostateczny wynik wyborów** pięćdziesięciu członków Rady miejskiej na okres wyborczy sześcioletni od r. 1908 do 1913, oraz sześciu członków na okres wyborczy trzyletni od 1908 do 1910, dokonanych w dniach 26 marca i 19 maja b. r. przedstawia się następująco:

Wybrani zostali na okres 6-letni pp.: Abrysowski Julian 5735 głosami, dr. Aschkenase Tobiasz 4370, Bardasz Ferdynand 3758 (wybór ściśl.), Bartoń Angelo 2685 (wybór ściśl.), Beiser Jakób 6723, Bieniecki Aleksander 3614 (wybór ściśl.), Bilwin Stanisław 4416, Ciechulski Władysław 2718 (wybór ściśl.), Czarnecki Włodzimierz 3089 (wybór ściśl.), dr. Dziwiński Placyd 4570, Getritz Aleksander 2692 (wybór ściśl.), dr. Głąbiński Stanisław 5709, Hawranek Gustaw 4910, dr. Horowitz Marcin 5712, Ihnatowicz Jan 2808 (wybór ściśl.), dr. Janik Michał 4646, Jaworski Kornel 4252, Kroch Jakób 6341, Lewicki Aleksander 5965, Lewicki Bolesław 4416, dr. Lilien Edward 5409, dr. Lisiewicz Aleksander 5726, Lityński Michał 6651, Maresch Stanisław 2579 (wybór ściśl.), Markiewicz Stanisław 4359 (zmarł 28 kwietnia 1908), dr. Obmiński Stanisław 4090, Ohly Ferdynand 2636 (wybór ściśl.), Olszewski Józef 5114, Pawlewski Bronisław 5129, Philipp Edmund 4489 (wybór ściśl.), Platowski Stanisław 2570 (wybór ściśl.), dr. Próchnicki Zdzisław 4709, dr. Przygodzki Janusz 4461, Riedl Edmund 4414, dr. Rucker Jan 4093, dr. Rutowski Tadeusz 5285, dr. Schleicher Filip 4491, Schleyen Artur 4567, Schneider Adam 3154 (wybór ściśl.), Sklepiński Karol 3749 (wybór ściśl.), Soleski Jan 3140 (wybór ściśl.), dr. Starzewski Józef 6132, Śliwiński Hipolit 5119, Thom Maksymilian 6063, Töpfer Szymon Michał 2819 (wybór ściśl.), Traczewski Witold 4390, Wezelak Józef 4579, Wiksel Jakób 5438, Zawojski Michał 4250, Zgórski Julian 2657 (wybór ściśl.).

Na okres 3-letni zaś pp.: Garczyński Stefan 2819 (wybór ściśl.), dr. Piasecki Eugeniusz 4079, Soupper Antoni 5059, Szafrański Ludwik 4802, Wallek Aloizy 3905 (wybór ściśl.), Wolisch Zygmunt 4812.

— **Mianowanie.** Wydział krajowy zamianował dr. Włodzimierza Skórskiego, sekundaryuszem I. klasy w kraj. szpitalu św. Łazarza w Krakowie.

— **Komitet budowy pomnika Chopina** odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem JE. dr. Tchorznickiego. Referenci poszczególnych komisyj zdawali sprawę z przebiegu prac komitetu; rozwinięcie akcyi gromadzenia funduszów na pomnik usunięto na plan dalszy, by nie przeszkadzać sprawie pomnika Andrzeja hr. Potockiego, którą całe społeczeństwo tak żywo popiera.

— **Z krakowskiej Akademii Umiejętności.** Posiedzenie wydziału historyczno filozoficznego odbędzie się we wtorek, dnia 9 czerwca 1908 r., o godzinie 6 wieczorem. Porządek dzienny: 1. Czł. J. Rostafiński: Z pierwotnych dziejów Polski. 2. Czł. W. Zakrzewski: Nieznany list Piotra Skargi z roku 1605. 3. M. Gumowski: O grzywnie i monecie Piastowej.

— **Bzy kwitną** i odkwitną wkrótce, a z nim czar pierwszej wiosny, owej nigdy dość nie uwielbionej „primavera". Były to pióropusze na jej szmaragdowym birecie — ich liście barwne, ich woń subtelna. Każdy nią się rozkoszuje, ale nie każdy może czyni różnicę pomiędzy wonią różnych gatunków, ba, nawet pomiędzy odmienną ich fizyognomią. A jednak bez bzu nierówny; sztuka ogrodnicza wyprowadziła i w tym zakresie z głównego rodzaju mnóstwo odmian, układających się w szereg wcale jaskrawych kontrastów. Kto chce je poznać, niech pospieszy do sklepu K. Lewickiego przy placu Maryackim, gdzie znana firma ogrodnicza K. Piątkowski i Syn przedstawiła zdumiewające istotnie bogactwo gatunków bzu. Oto główne z nich: „Madame Lemoine", biały pełny; „Marie Lagray", biały pusty; „Madame Fernande Viger", biały pusty ogromny; „Lucie Baltet", różowy, pączki łososiowe, połączenie kolorów cudowne; „Fürst Liechtenstein", liliowo różowy, kwiat ogromny, kiście także; „Mme Francisque Morel", kwiat różowo liliowy okrągły, bardzo duży; „Souvenir de L. Thibaut", pełny bardzo duży purpurowo liliowy; „Président Grevy", pełny liliowy kwiat i kiście ogromne; „Michel Buchner", kwiat duży pełny liliowawy; „Dr. Masters", kwiat i kiście bardzo duże, liliowy czysty; „Souvenir de L. Späth", purpurowy pusty bardzo duży; „Negro", purpurowy z rodziny perskich; „Volcan", kwiat purpurowo liliowy, pusty ogromny, tak samo kiście i t. d.

Wystawione tam kwiaty są przeznaczone na sprzedaż; 10 proc. z dochodu brutto przeznaczył wystawca na zasilenie funduszów pomnika ś. p. Andrzeja hr. Potockiego.

— **Kolonia wakacyjna dla dziewcząt w Olszance.** Dnia 4 b. m. odbyły się oględziny lekarskie dziewcząt, które wniosły podania o przyjęcie na kolonię wakacyjną w Olszance. Wpłynęło tak wiele podań, że zaledwie czwartą część będzie można uwzględnić, gdyż Towarzystwo rozporządza nader skromnymi funduszami. Wobec tego faktu zwraca się wydział Towarzystwa, jak corocznie, z gorącą prośbą do mieszkańców wsi i miasteczek, aby zechcieli przyjmować do siebie na czas wakacyi dziewczęta biedne, potrzebujące pokrzepienia sił.

Kolonistki wyjeżdżają tego roku dnia 6 lipca, prędzej zatem, niż zwykle, z tego względu uprasza wydział o łaskawe przesyłanie zgłoszeń jak najwcześniej pod adresem p. Zofii Bylickiej, ul. Bielowskiego l. 5, lub p. Felicyi Węclewskiej, ul. Długosza, l. 37.

— **Towarzystwo wzajemnej pomocy członków teatru m.** odbędzie walne zgromadzenie nieodwołalnie w poniedziałek, d. 8 b. m., o godzinie 9 rano w gmachu teatru miejskiego. W razie braku wymaganego statutem Towarzystwa kompletu, odbędzie się walne zgromadzenie tego samego dnia o godzinie 10 rano, bez względu na liczbę członków.

— **Orkiestry wojskowe** przygrywać będą w miesiącu czerwcu: 9 w parku Kilińskiego (80 pp.), 10 przed pałacem Namiestnikowskim (95 pp.), 11 na Wysokim Zamku (15 pp.), 16 przed Domem inwalidów (30 pp), 17 przed gmachem Komendy korpuśnej (80 pp.), 23 w parku Kilińskiego (95 pp.), 24 przed pałacem Namiestnikowskim (15 pp.), 25 na Wysokim Zamku (30 pp.), 30 przed Domem inwalidów.

— **Egzamin dojrzałości** w II. gimnazyum we Lwowie odbył się w dniach 1, 2, 3 i 5 czerwca pod przewodnictwem dyrektora VI. gimnazyum dr. Antoniego Danysza.

Do egzaminu przystąpiło: uczniów publicznych 23, eksternistów 3. Uznano za dojrzałych: z odznaczeniem 5, jednogłośnie 14, większością głosów 7.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Arciszewski Stanisław, Bańkowski Jan, Blatt Zygmunt, Blemer Adolf, Ficałowicz Jan, Gelb Zygmunt, Grüss Hersch, Hatalak Piotr, Jaegermann Jan, Jendrzejowski Franciszek, Kaczke Maurycy (z odz.), Kohn-Littmann Józef (z odz.), Kukla Ignacy (z odzn.), Lajbach Leopold (z odznaczeniem), Łytwak Michał, Małecki Arkadyusz, Markow Józef, Pawęcki Aleksander, Pełech Aleksander, Schlosser Otto (z odzn.), Stec Stefan, Stefanowicz Teodozy, Zimmer Edmund, Hajek Robert, Mayer Bernard.

— **Statystyka pocztowa.** W kwietniu b. r. nadano we Lwowie 2,691.612 listów prywatnych niepoleconych, 3,035.926 kart korespondencyjnych, 346.640 listów urzędowych niepoleconych, 131.624 listów poleconych wogóle, 1,079.766 przesyłek pod opaską, 82.574 przesyłek z próbkami, 2,989.318 egzemplarzy gazet, ogółem 10,357.460; 8.925 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 2.281 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 62.780 pakietów zwykłych, ogółem 73.986; wpłacono 42.670 przekazów na kwotę 2,321.182 kor. 35 hal., 18.465 czeków kasy oszczędności na kwotę 5,830.156 kor. 39 hal., 1.679 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 62.627 kor. 26 hal., razem 8,213.966 kor. — hal.; wypłacono 101.660 przekazów na kwotę 3,399.218 kor. 48 hal., 3.491 asygnat czekowych kasy oszczędności na kwotę 3,755.510 kor. 85 hal., 1.470 ze zwykłych wkładek kasy oszczędności na kwotę 63.314 kor. 51 hal., razem 7,218.043 kor. 84 hal.

Nadeszło do Lwowa: 668.016 listów prywatnych niepoleconych, 547.591 kart korespondencyjnych, 99.638 listów urzędowych niepoleconych, 145.725 listów poleconych w ogóle, 109.178 przesyłek pod opaską, 4.183 przesyłek z próbkami, 145.870 egzemplarzy gazet, ogółem 1,720.201; 10.677 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 1.859 pakietów wartościowych ponad 100 kor., 82.184 pakietów zwykłych, ogółem 94.720.

— **Ruch telegraficzny.** W kwietniu b. r. nadano we Lwowie 26.558 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 26.373 kor. — nadeszło 28.642 telegramów dla adresatów w w miejscu, a 182.766 telegramów do przetelegrafowania (transita).

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa: W miesiącu kwietniu nadano we Lwowie telegramów 4.270. Nadeszło 3.240 telegramów. Ilość abonentów 1150. Ilość rozmów telefonicznych 173.432. Dochód 4.949 kor. — hal. Sieć międzymiastowa: Ilość uczestników 274; rozmów telefonicznych 5743. Dochód 5.860 kor. — hal. Razem 10.809 kor. — hal.

— **Lwowskie Towarzystwo ratunkowe** udzieliło w miesiącu maju b. r. pomocy w 697 wypadkach, a mianowicie 510 razy w dzień i 187 razy w nocy. Od założenia Towarzystwa (w styczniu 1893 r.), udzielono ogółem pomocy w 53 585 wypadkach. Służbę sanitarną pełniło 8 lekarzy, 3 służących sanitarnych i dwu woźniców. Członków wspierających liczy Towarzystwo 1.239.

— **W Zjeździe lekarzy i przyrodników czeskich,** który się rozpoczyna dziś w Pradze, bierze udział grono lekarzy z naszego miasta. Między innymi wyjechali: prof. dr. Antoni Gluziński, prof. dr. Rydygier i dr. Rydygier (jun.), dr. Gońka, dr. Legeżyński, dr. Obtułowicz, z ramienia Tow. lekarzy galic. prof. dr. Paweł Kuczera, a z ramienia Tow. lekarskiego lwowskiego prezes dr. Pisek i sekretarz dr. Witold Ziembicki.

△ **Kronika policyjna.** P. Em. Schneidrowi skradziono w restauracyi hotelu Bristol dużą srebrną papierośnicę, wewnątrz pozłacaną, z napisem „Svell".

△ **Znaleziony** na placu św. Jerzego niklowy zegarek w irchowem etui z niklowym łańcuszkiem złożono w policyi.

△ **Zgubiono:** srebrny zegarek z łańcuszkiem; torebkę ze stalowych paciorków, zawierającą 7 koron 20 hal., chusteczkę ze znakiem M. Z. i rozmaite drobiazgi; w Ogrodzie miejskim srebrną bransoletkę z napisem: „Pamiątka srebrnego wesela 14 października 1885".

† **Bolesław Odrowąż Augustynowicz,** właściciel dóbr ziemskich, b. prezes „Kółek rolniczych", b. wiceprezes Towarzystwa gospodarskiego, b. prezes Banku rolniczego, b. poseł na Sejm krajowy, kawaler orderu Leopolda i komandor orderu św. Grzegorza, zmarł wczoraj we Lwowie, przeżywszy lat 83.

Pogrzeb odbędzie się jutro, w niedzielę, o godzinie 4 po południu z domu żałoby przy ulicy Kościuszki l. 14 na cmentarz Łyczakowski.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Tomasz Żmudziński, zarządca drukarni Pillera i Neumanna, w 33 r. życia; Dymitr Pasnak, przemysłowiec, w 60 r. życia;

w Krakowie, dr. Ludwik Parvi, adwokat w Brzesku, w 50 r. życia;

— **Z Krakowa** donoszą nam: Emerytowany urzędnik kolei Północnej Rudolf Preinl oblał wczoraj w ulicy Bosackiej kwasem siarczanym konduktora kolejowego Brablecа i jego żonę. Również oblał strażnika akcyzowego, który go chciał po zamachu powstrzymać. Brablecowa i Filipowski są ciężko ranni, Brablec lekko. Po zamachu Preinl oddał się sam w ręce władzy. Powodem tego zajścia miała być afera miłosna.

— **Wyścigi konne w Krakowie** odbędą się w dniach 21, 25 i 29 b. m.

— **Nowa kolej lokalna.** W ubiegłym miesiącu otwarto dla użytku publicznego $2^1/_2$ km. długości linii kolei lokalnej normalnotorowej w obrębie ołomunieckiej dyrekcyi kolejowej pomiędzy stacyami Skalice i Opatowice Wielkie. Z chwilą otwarcia tej linię wynosi cała długość sieci kolei państwowych w Austryi 15.134 kilometrów, w obrębie zaś dyrekcyi ołomunieckiej 691 km., gdy dyrekcya lwowska posiada ich 1425 km.

— **Międzynarodowy kongres antipojedynkowy.** Z Budapesztu donoszą: Na kongresie Ligi antipojedynkowej dłuższa dyskusya wywiązała się nad kwestyą, czy członkom Ligi należy zakazać przyjmowania pojedynków. Delegaci włoscy żądali, aby Izby lekarskie zakazały swoim członkom udzielania pomocy lekarskiej przy pojedynkach. Delegaci niemieccy sprzeciwili się temu podnosząc, że byłoby to w Niemczech nie do przeprowadzenia. Ostateczną uchwałę odroczono do przyszłego kongresu w Berlinie.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamin dojrzałości w liceum SS. Urszulanek w Kołomyi odbył się w dniach od 21 do 23 maja pod przewodnictwem radcy szkolnego, p. Tadeusza Lewickiego. Do egzaminu przystąpiło 18 uczenic zwyczajnych i 1 eksternistka.

Za dojrzałe z odznaczeniem zostały uznane: Ananiewiczówna Otylia, Braunówna Regina, Chomicka Czesława, Dąmbska Zofia, Glińska Marya, Jasińska Wanda, Jaworska Zofia, Kamińska Wanda, Kuszczakówna Stanisława, Liwicka Irena, Reckówna Janina, Starkiewiczówna Anna, Starowieyska Zofia, Mahrówna Marya (ekst.).

Za dojrzałe jednogłośnie uznane: Bujalska Władysława, Ferallówna Ewelina, Knoblochówna Marya, Łysakowska Marya.

Za dojrzałą większością głosów uznano: Zającównę Stanisławę.

§ W Zakopanem — jak donoszą ztamtąd — spłonęły w tych dniach na Hrubem trzy budynki. Szkoda wynosi około 15.000 k.

§ Konsekracya nowego kościoła. W ubiegłą niedzielę w Chorzelowie, powiatu mieleckiego odbyła się uroczystość poświęcenia nowo wzniesionego tam kościoła według planów prof. Talowskiego ze Lwowa. — Ceremonii dokonał ks. Biskup tarnowski dr. Wałęga.

§ Wybuch w kopalni. Wczoraj o godzinie pół do 7 rano eksplodował w Tustanowicach szyb „Aloizy", wiercony przez p. Goldmanna. Eksplozya nastąpiła podczas instrumentacyi. Jeden z robotników został oparzony, reszta zdołała uciec. Pożaru dotychczas nie ugaszono.

§ Zabity przez piorun. W gminie Zadzielu, powiatu żywieckiego, uderzył onegdaj rano podczas burzy piorun w dom włościanina Jana Falika i zabił go w chwili, gdy siedział w izbie przy otwartem oknie.

§ Śmiertelny wypadek. Z Sokala piszą nam: Czternastoletni Stanisław Łahoda jadąc onegdaj wierzchem parą koni, zaprzężonych do dębowego walca, służącego do rozgniatania grudy, spadł wskutek własnej nieostrożności z konia, a dostawszy się pod walec, odniósł tak znaczne obrażenia wewnętrzne, iż niebawem zakończył życie.

§ Ofiara wody. Onegdaj podczas kąpieli w Sanie utonął na terytoryum gminy Nielipkowice, powiatu jarosławskiego, 12-letni Iwan Wronka.

§ Znalezione zwłoki starca. Onegdaj po południu — jak donoszą nam z Żywca — znaleziono w lesie Kiczory zwłoki 70-letniego starca Wojciecha Słowika z Kamesznicy. Na zwłokach prócz obdarcia skóry w okolicy prawej skroni, nie znaleziono żadnych obrażeń. Sąd powiatowy w Żywcu wdrożył w tej sprawie dochodzenia.

§ Schwytanie trzech bandytów. W Zakopanem schwytano onegdaj trzech bandytów rossyjskich: Antoniego Majewskiego, Franciszka Koniecznego i Gustawa Walkowskiego, którzy od kilkunastu dni grasowali po Zakopanem, wymuszając groźbą u bogatszych ludzi datki pieniężne. Włamywali się również do mieszkań w celach kradzieży.

§ Z Sanu na terytoryum gminy Wiązownicy — jak donoszą z Jarosławia — wydobyto onegdaj zwłoki 24-letniego Leona Grucy, żołnierza magazynu prowiantowego w Jarosławiu, który zbiegł jeszcze w dniu 18 z. m. z koszar. Przypuszczają, że Gruca popełnił samobójstwo z obawy kary za dezercyę.

§ Zwłoki dziecka w studni. W Krościenku, powiatu dobromilskiego, wpadł onegdaj 2-letni syn tamtejszej włościanki Anastazyi Macyszynowej, pozostawiony w domu bez dozoru, do studni i utonął.

§ Trzy trupy w stanie rozkładu znaleziono onegdaj — jak donoszą z Przemyśla — we wsi Wilcze w zbożu. Komisya sądowo-lekarska stwierdziła, iż ciała te leżały 8 dni, zanim je odkryto. Z położenia zwłok i innych okoliczności stwierdzono, iż tu nastąpiło zabójstwo i samobójstwo. Wszystkie trzy trupy leżały obok siebie równolegle, na rozesłanej chustce, a obok nich leżały 2 flaszki z wódki wypróżnione i bułki. Jak rozpoznano, były to zwłoki Anny Łyczyszyn, kobiety lekkich obyczajów, Bronisława Lewickiego, czeladnika ślusarskiego zatrudnionego w warstatach kolejowych i Jana Klara, ślusarza z Witkowic. Jan Klar trzymał w ręce zaciśniętej rewolwer. Dochodzenia wykazały, iż wszyscy postanowili pozbawić się życia. Wykonawcą był zdaje się Klar, który pozbawił życia Annę Łyczyszyn i Bronisława Lewickiego, a następnie sam siebie zastrzelił.

Po oględzinach sądowo-lekarskich zwłoki pochowano na cmentarzu we wsi Wilcze.

§ Samobójstwo. W Jarosławiu zastrzelił się onegdaj na podmiejskiem polu trębacz pułkowy 90 p. p. Antoni Pulz. Powodem samobójstwa były prawdopodobnie przykre stosunki majątkowe.

§ Ofiara wody. W Wiśle za mostem Zwierzynieckim, koło łazienek, utonął onegdaj w czasie kąpieli Piotr Cyganik, uczeń III kl. gimnazyum św. Jacka.

§ Siedm gospodarstw włościańskich spłonęło dnia 24 z. m. w Potyliczu, powiatu rawskiego. — W płomieniach zginęło także dziecko jednego z tamtejszych włościan. Szkoda wynosi przeszło 20.000 kor.

§ Cztery gospodarstwa włościańskie spłonęły w tych dniach w gminie Wojutycze, powiatu samborskiego. Szkoda wynosi 8210 kor. i była ubezpieczona w krakowskiem Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń na łączną kwotę 3200 kor. Pożar powstał z powodu złej konstrukcyi budowy komina u jednego z pogorzelców.

§ Pożar. W dniu 26 z. m. spalił się w Olesku prastary dwór, własność p. Konstantego Woroszyńskiego.

§ Samobójstwo. W Tarnopolu zastrzelił się w tych dniach urzędnik tamtejszej filii krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń Maryan Dworski, ojciec czworga dzieci. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy.

Kronika zagraniczna.

* Przeniesienie zwłok Zoli Wczoraj o godzinie 7 wieczorem odbyła się w Paryżu ekshumacya zwłok Zoli na cmentarzu Montmartre, poczem kondukt ruszył do Panteonu.

* Zamach na Dreyfusa. Z Paryża donoszą: Sędzia śledczy przesłuchał wczoraj Dreyfusa i jego żonę, oraz kilka osób, które były naocznymi świadkami zamachu na Dreyfusa, a między niemi brata jego, Macieja i jednego policyanta, który wyraził zdanie, że Dreyfusa ranił dopiero drugi strzał, dany przez Gregoriego. W górnej części rękawa Dreyfusa, znaleziono ślady kuli, a lekarze stwierdzili kontuzyę. Kulę tę znaleziono później.

Cała prasa francuska potępia zamach na Dreyfusa. Dzienniki nacyonalistyczne starają się usprawiedliwić czyn Gregoriego, nazywając przewiezienie zwłok Zoli do Panteonu prowokacyą patryotów francuskich. *Gaulois*, którego członkiem redakcyi był Gregori, pisze: Zamach jest skutkiem wielkiego rozdrażnienia, jakie wywołała rewizya procesu Dreyfusa w Reims. Staraliśmy się o tem wszystkiem zapomnieć, ale Clémenceau, zmuszając armię do wzięcia udziału w uroczystości na cześć Zoli, wszystko przypomniał. Dlatego też on jest odpowiedzialnym za ten zamach. *Libre parole* pisze w tym samym duchu. Dziennik klerykalny *Rappel* sądzi, że strzał Gregoriego zadał partyi nacyonalistycznej większą ranę, aniżeli Dreyfusowi.

* Okradziony skarbiec katedralny. Dzienniki paryskie donoszą, że w Limoges dokonano onegdaj włamania się do katedry św. Stefana. Zrabowano skarbiec kościelny, od setek lat gromadzony, a przedstawiający wartość kilku milionów franków. Rabusie dostali się przez zakrystyę. Rano znaleziono drzwi wyłamane i w całym kościele wielki nieporządek.

* Strejkujący rabusiami. W Ville neuve koło Paryża strejkujący napadli wczoraj na kilka domów i kawiarń, oraz wymusili od kilku osób, jadących automobilem pieniądze, nadto obrabowali kilka osób.

* Międzynarodowy kongres filozoficzny odbędzie się w czasie od 31 sierpnia do 5 września b. r. w Heidelbergu.

* Pojedynek z fatalnym wynikiem. W tych dniach odbył się w Petersburgu pojedynek między ks. Ludwikiem Napoleonem Muratem, rotmistrzem pułku gwardyi konnej, a dwoma braćmi Plehn, oficerami marynarki. Walka z jednym z braci została bez rezultatu. W drugiej porucznik Plehn otrzymał śmiertelny strzał w piersi. Ks. Murat wyszedł bez szwanku.

* Szkoła przemysłowa w Chinach. W ostatnich czasach rozwija się w Chinach skrzętna działalność w popieraniu i rozwijaniu przemysłu, a to już przy pomocy wynalazków i maszyn amerykańskich czy europejskich, przeciw którym jeszcze do niedawna prowadził istną wojnę dumny ze swych wynalazków konserwatyzm chiński. Nawet do szkół, mających na celu kształcenie dobrych rękodzielników, poczyna się dziś zwracać Rząd w Chinach.

Oto co donoszą o najgłówniejszej ze szkół przemysłowych, założonej w prowincyi Czi-li. Nazwa tej szkoły brzmi Szi-hsi-kung-czang. Podlega ona prowincyonalnej władzy przemysłowej, a najwyższy nadzór nad nią spoczywa

w rękach syna byłego gubernatora rzeczonej prowincyi. Szkoła liczy około 200 uczniów, w wieku 12 do 22 lat, a naukę pobierają w ośmiu oddziałach, które są przeznaczone dla następujących gałęzi przemysłu: tkactwo, farbiarstwo, hafciarstwo jedwabiem, garncarstwo, malowanie na porcelanie, stolarstwo artystyczne, mydlarstwo i wyrób zapałek. Używane do nauki krosna tkackie i maszyny do wyrobu zapałek są pochodzenia japońskiego. Uczniowie uiszczają nie wysoką opłatę szkolną. Nauka trwa trzy lata, ukończony uczeń może jednak dłużej pozostać w zakładzie przy pracy zawodowej. W ostatnich czasach został otwarty osobny oddział hafciarski dla dziewcząt. Grono nauczycielskie składa się z czterdziestu nauczycielek i werkmistrzów. Sprzedażą wyrobów szkolnych zajmuje się specyalna agencya handlowa. Na utrzymanie szkoły płaci rząd ze skarbu państwa 10.000 taelów (około 70.000 kor.); prócz tego zbierane są drobniejsze datki wśród publiczności, głównie dla zainteresowania jej tym nowym zakładem.

* Przeciwko piórom na kapeluszach. Parlamentowi angielskiemu przedłożono projekt nakładający pieniężne kary na każdą damę, która na kapeluszu nosi pióra ptaków pożytecznych. Oprócz tego każdy inkryminowany kapelusz ulega konfiskacie. Wolno używać tylko piór ptaków drapieżnych. Ustawa wejdzie w życie 31 grudnia 1908 r. Projektodawcy, którzy liczą z pewnością na przyjęcie nowego prawa, obliczyli, że w samym Londynie przerobiono w r. 1907 pióra z 19.000 rajskich ptaków i 115.000 czapli.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. (Trzeci występ p. Przybyłko-Potockiej).

Wizyta pana Onufrego Kretońskiego u p. Amelii Tichard w trzecim akcie komedyi Zalewskiego „Oj mężczyźni, mężczyźni“ była mistrzowskim rzeczywiście popisem gry p. Przybyłko-Potockiej i p. Feldmana.

Z Amelii Tichard tworzy doskonała artystka warszawska nową zupełnie postać. Wkłada przedewszystkiem w jej usta żargon francusko-polski, który przez odpowiednie akcentowanie i trafną intonacyę wydobywa z tej roli ton niezmiernie indywidualny i silny. Podkreślę go jeszcze ruchy, jak gdyby żywcem skopiowane z kawiarni *du Helder* z *Boulevard des Capucines*, mimika i gra spojrzeń tak wyrazista, że mówi często więcej od słów, które nabierają w ustach p. Przybyłko-Potockiej odrębnego wdzięku i znaczenia.

W bogactwie tych wszystkich szczegółów i szczególików, z których każdy jest kunsztem intuicyi i rutyny aktorskiej, występuje postać Amelii Tichard z taką plastyką, że daje zupełne wrażenie prawdy i rzeczywistości. Zapomina się o artystce, a widzi przed sobą typ przez nią stworzony.

Idealnego partnera znalazła p. Przybyłko-Potocka w p. Feldmanie, nic też dziwnego, że oklaskiwano wczoraj kilkakrotnie przy otwartej scenie zarówno Amelię Tichard, jak i Onufrego Kretońskiego.

Poza trzecim wszakże aktem wznowienie „Oj mężczyźni, mężczyźni“ nosiło na sobie zbyt wyraźne znamiona — gościnnych występów i sezonu letniego. Sufler wspierał wprawdzie dzielnie niektórych artystów, krzycząc tak głośno jak gdyby obawiał się, że publiczność go nie usłyszy, mimo to nie uratował dyalogu, który wskutek braku pamięciowego opracowania ról wlókł się w akcie pierwszym i ostatnim jak po grudzie.

Scena zbiorowa aktu drugiego wypadła natomiast bez zarzutu. *(aw).*

Z muzyki. Muzykalnym sferom lwiego grodu zaprezentować się wczoraj pragnęli dwaj śpiewacy. Dążą oni podobno z Medyolanu do moskiewskiej opery. Tak przynajmniej ogłoszono w komunikatach, zamieszczonych w dziennikach. Czy szczęśliwie dojadą, przesądzać nie można. Obaj sympatyczne posiadają głosy, lecz nie dość jeszcze poprawnie nimi władają. Brak dostatecznego wyszkolenia uderza szczególnie u p. Grzymały, który sporo za to posiada uczucia. Więcej kultury wokalnej ujawnił tenorzysta p. Jałkowski, jakkolwiek i on zbyt często wykracza przeciwko prymitywnym zasadom podawania głosu. Interpretacya u obu była poprawna, co wskazuje, że mamy do czynienia z ludźmi muzykalnymi, którzy z pewnością świadomi swych braków, pomyślą w przyszłości nad ich usunięciem. Sukces moralny wczorajszego występu wątpliwej był zatem wartości, powodzenie kasowe też nie większe. Na usprawiedliwienie nadaje się dobrze: spóźniona pora, wysokie przeraźliwie położenie salki, nieznane bliżej nazwiska występujących śpiewaków. *(db)*

Rocznik stowarzyszenia polskiego »Strzecha« w Wiedniu zasługuje na gorące bardzo poparcie całego społeczeństwa polskiego. Działalność stowarzyszenia *Strzecha* określa dokładnie słowo wstępne. Stworzenie ogniska ogólno-polskiego z wykluczeniem wszelkich różnic i odcieni kastowych i jednoczenie żywiołu polskiego w Wiedniu w jedną zwartą całość — pod wezwaniem pracy narodowej i pielęgowania idei polskich — oto cel *Strzechy*. *Rocznik* Stowarzyszenia ma na celu notowanie przejawów życia polskiego na obczyźnie, zapoznawanie z działalnością poszczególnych Stowarzyszeń, a przez ogłaszanie firm i adresów przemysłowców i kupców polskich w Wiedniu, popieranie przemysłu polskiego i utrzymywanie łączności z krajem. Czysty dochód z *Rocznika* przeznaczony został na fundusz budowy Domu polskiego, względnie na cele oświatowe. Wobec bardzo niskiej ceny książeczki (50 hal.), nie ulega wątpliwości, że wielu chętnie poniesie drobną ofiarę, a tem samem przyczyni się do zbożnego dzieła. *Rocznik* nabywać można w „Bibliotece polskiej“ w Wiedniu (I. Dorotheergasse 5) i w księgarniach. W części literackiej *Rocznika* ogłosili między innymi ciekawe prace: dr. Henryk Monat i G. Smólski.

P. Ferdynand Hoesick wydał ciekawą pracę p. t. „Ze studyów nad Kochanowskim“. Jest to odbitka z Rozpraw Wydz. filolog. Akademii Umiejętności w Krakowie. Autor omawia w niej wpływy francuskie na twórczość poety i ewolucyę przekonań religijnych Kochanowskiego.

Nowe wydawnictwa. Stefan Pawlik „Okresy robocze w gospodarstwie folwarku Dublany“. Lwów, nakładem autora, 1908.

Stefan Pawlik, „Teorya i praktyka pomiaru i rozdziału pól w gospodarstwach ziem polskich“ z 4 tablicami. Lwów, 1908.

Stanisław Tomkowicz, „Andrzej hr. Potocki“. Kraków, 1908.

Sofokles, „Edyp w Kolonie“, tragedya. Przekład K. Kraszewskiego, opracował dr. Adolf Bednarowski. Nakładem i drukiem Feliksa Westa. Brody, 1908.

Bolesław Gorczyński: „Parodye miłości“. Trzy jednoaktowe lekkie komedye: Parodye miłości, Idealista, Frania. Nakładem księgarni polskiej B. Połonieckiego. Lwów, 1908.

Z teatru donoszą: Z powodu wielkiego powodzenia komedyi K. Zalewskiego „Oj mężczyźni, mężczyźni!“, sztuka ta grana będzie z udziałem p. Maryi Przybyłko-Potockiej, artystki teatrów warszawskich, w poniedziałek po południu d. 8 b. m. po cenach popołudniowych, w miejsce zapowiedzianej „Niebieskiej myszki“.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, o godzinie pół do ósmej wieczorem, wznowienie „Dzwony z Corneville“, komiczna opera w 3 aktach Planqueta. Drugi gościnny występ Angeli van Loo, primadonny król. teatru w Brukseli.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu „Niebieska myszka“, krotochwila w 3 aktach A. Engla i J. Horsta, tłumaczył M. Sachorowski.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem „Lalka“, operetka w 3 aktach (4 odsłonach) E. Androna. Trzeci gościnny wystop Angeli van Loo, primadonny król. teatru w Brukseli.

W poniedziałek, o godz. pół do 4 po południu „Oj mężczyźni! mężczyźni!“, komedya w 4 aktach K. Zalewskiego. Czwarty gościnny występ Maryi Przybyłko-Potockiej wroli Amelii Tichard.

W poniedziałek, o godz. pół do 8 wieczorem „Dzwony z Corneville“, komiczna opera w 3 aktach Planqueta. Czwarty i ostatni gościnny występ Angeli van Loo, primadonny król. teatru w Brukseli.

We wtorek, „Druciarz“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara. Benefis Andrzeja Lelewicza.

We środę, ostatnie przedstawienie przed wyjazdem operetki do Krakowa (wznowienie) „Nitouche“, operetka w 4 aktach Harvaego. Ostatni pożegnalny występ Angeli van Loo, primadonny teatru królewskiego w Brukseli.

We czwartek, „Ahasver“, sztuka w 3 aktach przez Gabryelę Zapolską. Gościnny występ Maryi Przybyłko-Potockiej, artystki teatrów warszawskich.

W piątek, „Złodziej“, sztuka w 3 aktach H. Bernsteina. Gościnny występ Maryi-Przybyłko-Potockiej, artystki teatrów warszawskich.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła Franciszka Penkalę i Henryka Heitzmana, rzeczywistych nauczycieli gimnazyum II. w Tarnowie, w zawodzie nauczycielskim i nadała im tytuły profesorów; zatwierdziła wybór: Leona Karcińskiego na delegata Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Jaśle; Arona Lewina na reprezentanta religii izrael. do Rady szkolnej okręgowej w Samborze; zamianowała w szkołach ludowych: Zofię Szydoczyńską, nauczycielką kierującą 6-klasowej szkoły żeńskiej w Sokalu; S. Maryę Bernardynę Samborską, nauczycielką kierującą 5-klasowej szkoły żeńskiej w Bełzie; Ignacego Rozmusa, nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Woli raniżowskiej; Józefa Gawendę, nauczycielem 4-klasowej szkoły w Jadownikach; Franciszka Winiarskiego, nauczycielem 4-klasowej szkoły w Radłowie; Piotra Budza, nauczycielem 4 klasowej szkoły w Pistyniu; Reislę Sonnenstrahlównę, nauczycielkę 4-kl. szkoły w Husakowie; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Zygmunta Wolińskiego w Piotrkowicach; Antoniego Wójciaka w Dzikowie starym; Michała Bartosza w Siemiechowie; Aleksandra Tschuka w Oleksińcach; Michała Orkusza w Młyniskach; Bronisława Jagielskiego w Hucie komorowskiej; nauczycielkami szkół 2-klasowych: Eleonorę Tschukową w Oleksińcach; Antoninę Roszczakowską w Mogielnicy starej; Maryę Lisowską w Chmielówce; Maryę Petrykównę w Tuligłowach; Maryę Jagielską w Hucie komorowskiej; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Magdalenę Terlecką w Kuropatnikach; Ignacego Kotkowskiego w Semenowie; Karolinę Kulpównę w Ujsołach „na Glince“; Julię Białkowską w Dołobowie; Mikołaja Bunta w Dusanowie; Stanisława Mazurkiewicza w Proniatynie; Eustachego Mykitkę w Tarnawce; Franciszka Dziubę w Humniskach; przeniosła: Hieronima Święcha, nauczyciela kierującego i Wandę Kleczkowską, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Nowemmieście, na równorzędne posady do 4 klasowej szkoły w Nowemmieście; Wojciecha Seweryna, nauczyciela kierującego 2-klas. szkoły w Jeleśni, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Jeleśni; Jana Jarmułowicza, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Korniczu, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Berezowie wyżnym; Karola Sokołowskiego, nauczyciela kierującego i Helenę Sokołowską, nauczycielkę 4-klasowej szkoły w Kozłowie, na równorzędne posady do 4-klasowej szkoły w Korniczu; Grzegorza Bezkorowajnego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Kudynowcach, na równorzędną posadę do szkoły w Blichu.

Rada szkolna krajowa wyłączyła gminę Wolę dębińską, w okręgu brzeskim, z zakresu szkolnego w Dębnie i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Woli dębińskiej; zorganizowała 3-klasową szkołę wydziałową żeńską połączoną z 4-klasową szkołą pospolitą im. Staszica w Tarnowie; 4-klasową szkołę ludową męską Nr. XXVII. w Krakowie; przekształciła 5-klasową szkołę mieszaną w Borysławiu, w okręgu drohobyckim, na 5-klasową szkołę męską i 5-klasową szkołę żeńską; 1-klasową szkołę w Proszówkach, w okręgu bocheńskim, na 2-klasową; postanowiła budowę 1-klasowych szkół: w Dulibach, w okręgu buczackim; w Czernej, w okręgu chrzanowskim; w Bratkówce, w okręgu krośnieńskim; 2-klasowych szkół: w Byczkowcach, w okręgu czortkowskim i w Handzlówce, w okręgu łańcuckim; oraz 1-klasowej w Zalesiu, w okręgu rzeszowskim, wszystkie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Zasady chemii nieorganicznej. Napisał A. Sucheni. Część o solach. Opracował B. Duchowicz. 65 rycin i tablica widmowa w tekście. We Lwowie 1908. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych“, w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich. Cena egzemplarza 3 koron 20 hal.

Rada szkolna krajowa postanowiła zalecić książkę p. t. „Praktyczna stylistyka dla młodzieży kursów rolniczych i nauki dopełniającej, napisana przez Mikołaja Niedźwieckiego, c. k. inspektora szk. okręg. w Żółkwi. Lwów 1908. Nakładem autora. Cena 1 korona“, do bibliotek szkolnych okręgowych, oraz do bibliotek szkół ludowych. jako podręcznik dla nauczycieli do nauki stylistyki na dopełniających kursach rolniczych i na nauce dopełniającej.

Nakładem krajowego Towarzystwa chowu drobiu i królików wydane zostały książki: „Józef V. Neell. Hodowla kaczek, gęsi i łabędzi. Lwów 1908. Cena egzemplarza 1 kor. 20 hal.“, oraz „Józef V. Neell. Hodowla indyków, pantarek i pawi. Lwów 1908. Cena 60 hal.“ Obie te książki postanowiła Rada szkolna krajowa zalecić do bibliotek szkolnych dla nauczycieli szkół ludowych.

AMERYKANIN.

(The Making of an American, an autobiography by Jacob Riis. New-York).

(Ciąg dalszy).

Elżbietka zamąż nie wyszła. Świetny jej narzeczony, ów oficer, umierał z choroby piersiowej. Lekarze wysłali go na zimę do Montreux i najsurowiej zabronili powracać do Danii. A Elżbietka, opuściwszym dom rodziców, którzy sprzeciwiali się stanowczo jej małżeństwu z chorym nieuleczalnie, szukała schronienia u rodziny ukochanego. Do ostatniej chwili pielęgnowała go jak najczulsza małżonka. Lecz po jego śmierci, poróżniona z własną rodziną, musiała ukryć swoją żałobę w obcym domu, gdzie była nauczycielką.

Podejrzliwy i zazdrosny umysł byłby się niewątpliwie zawahał i cofnął przed krokiem, który Jakób bez zwłoki postanowił uczynić. Udał się do Elżbietki z prośbą, by zechciała podzielić jego życie. Odpowiedź, przyzwalająca, na którą czekał lat sześć, pełnych udręczeń, wnet teraz nadeszła. Elżbietka pisała:

„Będziemy wspólnie usiłowali czynić dobrze“. I dotrzymała słowa.

Miasto Ribe ujrzało powracającego marnotrawnego syna w szczęściu i tryumfie. Profesor Riis z radością dowiedział się, że przynajmniej choć jeden z jego synów wziął się do pióra. Oświadczyny wiernego swej dawnej miłości Jakóba pogodziły dumną rodzinę Elżbiety z bratanką, a podwoje „zamku“ otworzyły się nareszcie przed dawnym czeladnikiem ciesielskim. Ślub odbył się w starej katedrze, a po wielu czułych scenach, jakby wyjętych z romansu Fryderyki Bremer, młode małżeństwo wyjechało do Ameryki. Tam jednak Jakób Riis mógł zapewnić swej żonie tylko bardzo skromne i nieraz trudne warunki życia. Ale przykład ich ubogiego domowego wnętrza był niejako żywą ilustracyą tej walki, jaką teraz Riis rozpoczął „w obronie domowego ogniska, przeciw „pensyonatom“. Wiadomo, że w wielkich miastach Ameryki, ludzie niezamożni obchodzą się bez własnego *home;* mieszkają w pokojach meblowanych, zasiadają do posiłków przy *table d'hôte*, a w ten sposób rozwiązują trudny problem „służby“.

„Precz z pensyonatami! Niech żyje ognisko domowe!“ — takie hasło rzucił Jakób Riis, dowodząc, że naród chcąc spełnić godnie swe przeznaczenie, winien pielęgnować i utrzymywać życie rodzinne. Wykazywał on, że chwałą kobiety jest praca około utrzymania domowego ogniska; że prawdziwe szczęście mężczyzny jest w tem ognisku, rządzonem i upiększonem drobną dłonią ukochanej kobiety. W opinii publicznej słowa jego znalazły życzliwe echo; dziennikarze zaczęli się tem także zajmować, ale Riis nie od razu zbliżył się do nich; amerykańska prasa używała w swych celach takich środków, które go od niej odstręczały. Dla propagowania swej myśli użył on oryginalnego, chociaż mocno utrudzającego sposobu i tylko chyba możliwego w Ameryce. Ujrzano go przebiegającego ulice miast i wsi z olbrzymią latarnią magiczną, w której gromadzącym się tłumom okazywał obrazy, odpowiadające swej myśli. Ciekawe kartki w jego autobiografii zajmują opisy takich przedstawień, jakie urządzał w r. 1877 w Pensylwanii w owej straszliwej epoce pożogi i krwawych zamieszek, wywołanych robotniczemi zmowami. Riis zarówno w interesie pracodawców, jak i pracujących zwalczał te zmowy, nieraz z narażeniem własnego życia. Ta jednak walcząca latarnia magiczna zbliżyła go wreszcie do wielkiego dziennika *The Tribune* w Nowym Jorku.

Był to znaczny krok naprzód. Ci nawet, którzy nie wiedzą, iż owa *Trybuna* w Nowym Jorku była przez czas długi jedną z najpotężniejszych sił narodu, mogą powziąć o jej znaczeniu wyobrażenie choćby z zewnętrznego wyglądu jej pięciopiętrowego gmachu. Pośród licznych wspaniałych budynków o kopułach, wieżach, zegarach, budynków, reprezentujących w Park Row dziennikarstwo amerykańskie, najwspanialszą jest jednak fasada gmachu z cegły czerwonej, z wieżą mającą 285 stóp wysokości, własność *Tribuny*. U wejścia wznosi się posąg jej słynnego założyciela, Horacego Greely. Już ten sam wygląd zewnętrzny daje do poznania, jak potężną osobistością musi być naczelny kierownik takiego organu. Zaraz jednak po wstąpieniu w skład redakcyi, wydarzył się Jakóbowi Riis wypadek, który mógł łatwo pozbawić go uzyskanej z trudem posady reportera — na próbę. Było to w zimie, późnym wieczorem. Śnieg upadł duży, a wicher dął taki, jaki tylko zrywa się czasem w Nowym Jorku. Riis z uzbieranemi wiadomościami leciał pędem do drukarni, roztrącając bez ceremonii przechodniów. Jednego z nich potrącił tak brutalnie, że potrącony wywrócił koziołka i upadł w kupę śniegu. Porwał się ztamtąd wściekły, klnąc niemiłosiernie. Po głosie, a z niemałem przerażeniem poznał Riis swego naczelnego redaktora. Zaczął się usprawiedliwiać:

— Trzeba było koniecznie pospieszać — mówił — do wieczornego wydania.

— A tak! A czy zawsze tak szybko pan biegniesz, gdy masz jaką nowinę i czy zawsze tak brutalnie potrącasz?

— Zawsze, jeżeli jest późno. Inaczej bowiem nie dostarczyłbym na czas manuskryptu...

Nazajutrz wezwano go przed oblicze naczelnika. Riis był pewny, że otrzyma dymisyę. Stało się przeciwnie. Zawakowała właśnie w głównej kwaterze policyi na Mulber-

ry Street posada sprawozdawcy. Tę posadę niespodziewanie otrzymał Riis. Tam mógł już brutalnie roztrącać i przewracać ludzi w zaspy śniegowe.

Riis znał Mulberry Street tylko z opinii, ale opinia ta była straszna. Reporter *Tribuny* miał rozpocząć walkę na terenie trudnym i niebezpiecznym, współubiegając się o pierwszeństwo z przedstawicielami wszystkich innych dzienników. Było ich dwunastu przeciw jednemu i przeciw temu jednemu prowadzili zdawna zaciętą walkę.

Zadaniem reportera policyjnego jest zbierać i spisywać wszystkie wiadomości o mordach, pożarach i różnych zbrodniac , zanim się one przed trybunały dostaną. Ta... reporter ma biuro swoje na Mulberry Street naprzeciw centralnego posterunku policyi, który mu udziela pierwszej wiadomości o wypadku. Nie zawsze jednak udziela, gdyż policya często mniema, że dziennikarska reporterka utrudnia działanie sprawiedliwości i nie życzy sobie, aby mu taki reporter następował na pięty. Ten jednak, który wykryje to właśnie, co specyalna polityka policyjna utaić przed nim usiłuje, ten z reporterów odnosi nad innymi zwycięstwo.

Niebawem Jakób Riis zdobył sobie rozgłos najlepszego reportera z Mulberry Street. Nie rościł sobie nigdy żadnej pretensyi do jakiegokolwiek innego tytułu, ale na tym właśnie mocno mu zależało. Zdaniem jego, to nie tylko próżność zawodowa, — on wierzy w wyższość tego zawodu i jego niepospolite zasługi. Wielka tragedya ludzka odgrywa się ciągle, bez ustanku. Za kulisami, reporter widzi z bliska i lepiej niż kto inny burzę rozkiełznanych namiętności i często — on tylko jeden — wśród mnóstwa złego, może spostrzedz, zaznaczyć i podnieść rys bohaterstwa lub cnoty, okupiający poniekąd ohydną resztę. Obowiązkiem jego jest przedstawiać rzeczy w sposób ujawniający właśnie element ludzki, nie ograniczając się na obrazach bezecnych i zbrodniczych.

W przekonaniu Riisa, reporter tak pojmujący swoje zadanie spełnia czyn prawdziwie doniosły. Historya zbrodni w ten sposób opowiedziana, przemówi silniej do sumień ludzkich, niż najwymowniejsze wywody.

W Nowym Jorku, tej otchłani kosmopolitycznej, w której pogrąża się tyle upadłych egzystencyj ze wszystkich krajów i narodów, ta tragedya ludzka ma więcej niż gdzieindziej rozmaitości, — Riis zaś obdarzony był w wysokim stopniu zmysłem obserwacyjnym i logicznym. Ileż to on najrozmaitszych wypadków zapisać mógł w ciągu wypraw swoich! Do domu wracał niemal zawsze dopiero o świcie. Żona jego drżała z niepokoju widząc, że on codziennie między godziną 2 a 4 zrana przebywać musiał najniebezpieczniejsze zaułki, całą Mulberry Street, the five Points, — tak zwane dlatego, że położone są na przecięciu pięciu najgorzej reputowanych ulic, — a zwłaszcza słynny Bend, zamieszkały przez awanturniczych Włochów, walczących z sobą nieustannie nożami a ukrywających i broniących zażarcie zbrodniarzy.

„Tam to i o tej godzinie — opowiada Riis — widziałem *slum* w naturalnej postaci; wówczas nędzarz zapominał o pozie, gdyż poza równie tam jest silna, jak w najbardziej wykwintnej dzielnicy. Każdy wszędzie chce wywołać efekt, lecz o piątej godzinie zrana wszelki blichtr znika“.

Zwiedzając przytułki nocne, owe istne piekła, Riis poprzysiągł pracować nad tem, aby one istnieć przestały. W tym celu, jak mniemał, należało przedewszystkiem przedstawić obraz prawdziwy. Wszystko bowiem złe, w jego przekonaniu, wypływa głównie z tego, że świat prawdy nie zna i nie ma sposobu dowiedzieć się o niej. Należy więc choćby gwałtem uświadomić go, wstrząsnąć nim, wyrwać z apatyi. — Aby tę prawdę wykryć, Riis nie przebierał w środkach i czytając jego autobiografię zdumiewać się nieraz przychodzi jego zuchwalstwu, natarczywości, sile wytrwania i — niedyskrecyi w najdrażliwszych sprawach. Oczywiście zdarzały mu się często nieprzyjemne wypadki; wypraszano go, lub wprost wyrzucano za drzwi.

Aby zbierać materyały do swoich artykułów, Riis wkraczał do najbardziej tajemnych kryjówek, w których gnieżdżą się ostatnie wyrzutki społeczeństwa. Wyprawy te urządzał czasem w towarzystwie agenta, częściej jednak sam jeden; a wówczas wdziewał okulary, gdyż wedle powszechnego w tych sferach mniemania taki pan w okularach musiał być lekarzem w służbie sanitarnej. Z wędrówek tych kreślił nie tylko opisy piórem, lecz często dla większej wiarygodności ilustrował je fotografiami.

Podówczas właśnie wynaleziono sposób fotografowania w cieniach nocy, przy świetle błyskawicy. Błyskawicę tę uzyskiwał Riis za pomocą wystrzału. Można łatwo wyobrazić sobie przestrach, jaki powodował wśród mieszkańców nocnych kryjówek, taki gość niespodziewany, strzelający z rewolweru. A że mieszkańcy ci najczęściej niejedno mieli sobie do wyrzucenia, więc nieraz za odgłosem wystrzału tłumnie uciekali przez okna.

Przy tej sposobności mógł Riis stwierdzić i udowodnić władzom, że taki przytułek nocny, który powinien był mieścić zaledwie czterech lub pięciu noclegujących, za opłatą kilkunastu groszy za miejsce, przyjmował piętnastu; wykazał też, w chwili wybuchu epidemii tyfusu, że rozsadnikami głównymi zarazy były areszty policyjne, gdzie wtłaczano włóczęgów rozmaitego wieku, chorych i zdrowych.

W tych jego badaniach fotografia oddawała mu zawsze nieopisane usługi. Na twierdzenie fabrykantów, iż nie zatrudniają w swych zakładach dzieci niżej lat czternastu, odpowiedział Riis stanowczym dowodem: chodził z aparatem swym po warstatach i kazał dzieciom tam pracującym otwierać usta i fotografował ich szczęki. Okazało się, że u wielu z nich nie było jeszcze zębów podocznych, zatem nie miały jeszcze lat dwunastu. Podobnież słysząc przesadne reklamy o urządzeniu szkół w Nowym Jorku, sławiące te szkoły jako pierwsze w świecie, udowodnił datami statystycznemi i fotografiami, że w wielu z tych zakładów nie było nawet rekreacyjnego dziedzińca, że cierpiały one w ogóle na brak przestrzeni i powietrza. Ścigał też niezmordowanie wszelkie wykroczenia i nadużycia policyi nowojorskiej, słynącej zresztą ze swego brutalstwa. Ścigał w ten sposób wszelkie nadużycia, ale to ściganie opierał na stwierdzonych faktach i dokumentach. Posiadłszy takie dowody, stawał się niemiłosiernym; ani przyjaciel, ani nieprzyjaciel nie mógł się uchronić przed jego ciosami. Walczył prawdą i w imię prawdy i urastał dlatego w potęgę.

(Dokończenie nastąpi).

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wykaz dochodów z przewozu na kolejach państwowych, tudzież na prywatnych przez Państwo administrowanych kolejach lokalnych w Galicyi i Bukowinie w miesiącu marcu 1908, w porównaniu z dochodami z marca 1907 r. (w koronach).

I. Dyrekcye kolei państwowych wraz z kierownictwem ruchu w Czerniowcach: 25,332.300, więcej o 464.874 kolej Północna 10,144.200, więcej o 768.500.

II. Wiedeńskie koleje miejskie: 490.000 mniej o 13.709.

III. Prywatne koleje lokalne w Galicyi i Bukowinie:

1. Borki Wielkie-Grzymałów: 14.100, więcej o 1.612.

2. Bukowińskie koleje lokalne: 216.900, więcej o 15.597.

3. Chabówka-Zakopane i Nowy Targ-Suchahora: 3.700, więcej o 113.

4. Delatyn-Kołomyja-Stefanówka: 41.600, więcej o 2.593.

5. Dolina-Wygoda: 5.100, mniej o 1.012

6. Kołomyjskie koleje lokalne: 8.200, mniej o 283.

7. Kraków-Kocmyrzów: 10.100, mniej o 786.

8. Lwów-Bełzec (Tomaszów): 80,000, więcej o 18.214.

9. Lwów-(Kleparów)-Jaworów: 7.200, mniej o 713.

10. Łupków-Cisna: 9.200, więcej o 9.200

11. Nowe bukowińskie koleje lokalne: 134.800, więcej o 9.699.

12. Wschodnio-galicyjskie koleje lokalne: 118.400, więcej o 3.035.

13. Piła-Jaworzno: 37.100, więcej o 2.525.

14. Przeworsk-Bachórz-(Dynów): 11.300, mniej o 741.

15. Tarnów-Szczucin: 20.700, więcej o 1.141.

16. Tarnopol-Zbaraż: 8.400, więcej o 5.441.

17. Tłumacz-Pałahicze-Tłumacz miasto: 1.800, otwarto 30 września 1907.

18. Trzebinia-Skawce: 77.900., więcej o 5.461.

Razem wszystkie prywatne koleje w Austryi, administrowane przez Rząd na rachunek właścicieli: 2,623.300, więcej o 140.687.

IV. Z żeglugi na jeziorze Bodeńskiem: 30.100, więcej o 2.086.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął dnia 5 b. m. o godzinie 2 po południu P. Ministra spraw wewnętrznych bar. Bienertha w Burgu wiedeńskim na osobnem posłuchaniu.

= W kołach poselskich w Budapeszcie twierdzą, jakoby faktem było, iż w komisyi oświatowej Sejmu węgierskiego przyszło do nieporozumienia między częścią posłów ze stronnictwa katolicko-ludowego, a ministrem oświaty hr. Apponyi m.

= Z Berlina donoszą: Do godziny 12 w nocy dnia wczorajszego przedstawiał się wynik prawyborów do Sejmu pruskiego następująco: za wybranych uważać można 129 konserwatystów, 17 wolno-konserwatywnych, 59 narodowo-liberalnych, 20 członków wolnomyślnej partyi ludowej, 7 wolnego zjednoczenia, 97 z centrum, 15 Polaków, 6 socyalistów, 6 nienależących do żadnej partyi.

W 21 okręgach odbędzie się wybór ściślejszy, a z 17 okręgów z 29 posłami brak dotychczas wiadomości o rezultacie wyborów.

= Według wiadomości z Berlina, w wielkich manewrach armii niemieckiej wezmą udział: Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, królowie saski i wirtemberski, w. książęta badeński i heski i król Wiktor Emanuel.

= Tegoroczne manewry armii włoskiej odbędą się pod Wenecyą i na wybrzeżu departamentu weneckiego. Ten wybór terenu manewrów uważają w wielu kołach jako bardzo charakterystyczny.

= Bawiący w Paryżu delegat sułtana Muley Hafida zawiadomił ministra spraw zewnętrznych Pichona, że Hafid wkrótce wjedzie tryumfalnie do Fezu i że szanować będzie jako sułtan wszystkie zawarte dotąd zagraniczne traktaty.

= Z Seulu (na Korei) donoszą: W ostatnich dniach przyszło do starcia między wojskiem japońskiem a powstańcami koreańskimi. 372 powstańców zabito, a 55 wzięto do niewoli. Straty japońskie są nieznaczne.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 6 czerwca. *(Tel. pryw.).* Dziś o godzinie pół do 11 przed południem w sali starego teatru rozpoczął się XI. kongres partyi socyalno-demokratycznej Galicyi i Szląska. Przybyło przeszło 100 delegatów, oraz posłowie: Diamand, Daszyński, Kunicki, Moraczewski, Hudec. Między gośćmi jest Bolesław Limanowski.

Najważniejszymi przedmiotami obrad będą: sprawa organizacyi prasy i opodatkowania partyjnego.

Do prezydyum wybrano pp.: Diamanda i Hudeca, oraz Tadeusza Regera. Przewodnictwo objął poseł Diamand. Odczytał nadeszłe depesze i listy powitalne i podniósł działalność p. Limanowskiego, któremu urządzono owacyę.

Zjazd wybrał komisyę-matkę, weryfikacyjną i do spraw żydowskich.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 6 czerwca. Prognoza na 7 czerwca. W Galicyi wschodniej i zachodniej: Przeważnie pochmurno, od czasu do czasu opady, mierne wiatry, ciepłota opada, zła pogoda.

Wiedeń, 6 czerwca. W fabryce celuloidu w Ottakring nastąpiła dziś eksplozya. Wybuchł pożar. Wiele osób zranionych; podobno także kilka straciło życie.

Praga, 6 czerwca. Dziś otwarto zjazd czeskich lekarzy i przyrodników, w którym bierze udział przeszło 900 uczestników, w tem wielu z zagranicy. Między innymi zapowiedzieli odczyty prof. Wicherkiewicz z Krakowa, prof. Rydygier ze Lwowa, prof. Petrow z Petersburga i lekarz przyboczny carowej prof. Ott z Petersburga.

Budapeszt, 6 czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu kongresu antipojedynkowego odczytano depeszę Papieża, jako odpowiedź na depeszę, wysłaną przez kongres do Ojca św. Papież wyraża zadowolenie z powodu usiłowań członków kongresu, skierowanych przeciw pojedynkom, który jest klęską i sprzeciwia się chrześciańskim naukom i zasadom prawdziwej moralności.

Kongres przyjął rezolucyę z wezwaniem zarządów oświaty wszystkich krajów, aby w wyższych klasach szkół średnich szerzono propagandę antipojedynkową. Uczniowie wyższych klas powinni też wstępować do Ligi antipojedynkowej. Dalej uchwalono czynić starania, aby bezpieczeństwo honoru postawiono pod silną ochroną ustawy karnej i aby pojedynek zaliczony był do pospolitych zbrodni.

Budapeszt, 6 czerwca. *Pester Lloyd* donosi, że zapowiedziane na wczoraj wieczorem ogłoszenie zawarcia umowy z konsorcyum finansowem w sprawie emisyi 128 milionów koron tylko ze względów formalnych nie nastąpiło. Kurs emisyjny ma wynosić 92½.

Poznań, 6 czerwca. *(Tel. pryw.)* W Żninie zabrała policya żelazne kosy i plakaty ze znakiem ochronnym Kościuszki.

Kolonia, 6 czerwca Do *Kölnische Ztg.* donoszą z Berlina: Jeżeliby szach rzeczywiście miał uciec do poselstwa rossyjskiego, mogłoby to wywołać poważne zawikłania. Większość parlamentu widziałaby w tem chęć objęcia przez Rossyę protektoratu, przeciw czemu wystąpiłaby. Sytuacya w Teheranie i najbliższej okolicy niepewna i zawikłana. Na granicy stoją wojska rossyjskie, gotowe do wkroczenia. Nie da się zaprzeczyć, że Persya jest w przededniu poważnych wypadków.

Londyn, 6 czerwca. Król, królowa i księżniczka Wiktorya wczoraj o godzinie 10 wieczorem udali się w podróż do Rossyi.

Los Angeles, 6 czerwca. Na krążowniku „Tenessee“ skutkiem pęknięcia rury kotłowej 4 ludzi zginęło, a wielu zostało zranionych.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 6 czerwca. *(Tel. pryw.)* Onegdaj Ignacy Paderewski był na posłuchaniu u generał-gubernatora i przedstawił mu szereg projektów zmiany i udoskonalenia, jakie wprowadzić należy w Instytucie muzycznym. Od zatwierdzenia tych projektów przez władze zależne będzie objęcie przez Paderewskiego zwierzchnictwa nad Instytutem.

Łódź, 6 czerwca. *(Tel. pryw.).* Podpisano umowę z dyrektorem teatru Zelwerowiczem. P. Zelwerowicz zjedzie ze swą trupą we wrześniu.

Woroneż, 6 czerwca. *(Tel. pryw.).* Nauczycielkę Fiedorównę, która rzuciła bombę na gubernatora woroneskiego, skazano na śmierć przez powieszenie. Wyrok już wykonany.

Petersburg, 6 czerwca. Panuje tu mróz. Miasto pokryte śniegiem. Na morzu panuje dalej zawieja śnieżna. Na polach śnieżyca wyrządziła znaczne szkody.

Petersburg, 6 czerwca. Duma obradowała nad interpelacyą w sprawie braków przy budowie pancernika „Ruryk“.

Po przemówieniach kilku posłów, którzy ostro atakowali zarząd marynarki, zabrał głos wśród ogólnego naprężenia towarzysz ministra marynarki admirał Bostrom, który oświadczył, że odpowiedzialność spada na poprzednie ministerstwo. Zresztą Duma ma prawo interpelować tylko w razie postępowania nielegalnego, a takiego tu niema. Doniesienie o konstrukcyi pancerników i podanie rysunków firmie angielskiej nie jest zdradą tajemnic wojskowych. Ministerstwo za to odpowiedzialne jest tylko wobec cara.

To oświadczenie wywołało w Dumie wielkie wzburzenie. Sprawozdawca Kupeński wniósł, aby przeciw byłemu ministerstwu wniesiono oskarżenie sądowe.

Po zamknięciu dyskusyi przyjęto porządek dzienny, wniesiony przez prawicę i centrum, a zwalczany przez „kadetów“ i postępowców, tej treści: Duma nie może zadowolić się oświadczeniem zastępcy ministerstwa marynarki i przechodzi do porządku dziennego w tej nadziei, że wdrożone będzie ścisłe śledztwo z powodu niewłaściwości, poruszonych w interpelacyi i że ci, którym będzie dowiedzione postępowanie nielegalne, będą pociągnięci do odpowiedzialności.

Petersburg, 6 czerwca. W „zbiorze ustaw“ ogłoszono wczoraj ukaz carski, na podstawie którego z dniem 14 lipca b. r. wchodzą w życie rozmaite zarządzenia w sprawie reorganizacyi zarządu marynarki.

Sztokholm, 6 czerwca. *(Svenska Telegrambyrau).* Z Helsingforsu donoszą, że car przyjął prośbę o dymisyę senatorów Mechelina, Ignatiusa i Stjernavalla. Nowych senatorów w ich miejsce nie mianowano.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 czerwca 1908. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 628·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 746·—, Akcye Anglobanku 295·—, Akcye Unionbanku 538·50, Akcye Länderbanku 438·—, Akcye Bankvereinu 521·25, Akcye Bodencredit 1056.—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego —·—, Akcye kolei państwowych 689·25, Akcye kolei Południowej 127·—, Akcye kolei Elbethal 442·—, Akcye kolei Północnej 5310·—. Akcye kolei czerniowieckiej 565·—, Akcye Alpiny 652·—, Akcye Rima Muranyi 553·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2655·—. Akcye Fabryki broni 538·—, Akcye Tureckie tytoniowe 427·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 560·—.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Kreshowiecki.

CUKIERNIA pod **„Wozem Drzymały“** otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

WŁADYSŁAWA PODHALICZA
Lwów, ul. Akademicka l. 5,
(obok Magazynu Wnych Schayerów)

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstaranniej.
Z prowincyi zamówienia odwrotnie i tanio.

NADESŁANE.

Najpiękniejsze i gustowne **tablice i stampilie** dla **P. T. Adwokatów, Lekarzy, Notaryuszów** itp. wykonuje najtaniej

Zakład LEONA APPLA

Lwów, Pasaż Hausmanna.
(Wejście od Hotelu Imperial).
Odszczególniony na wielu wystawach.

Precz z hakatą pruską!

Tak opiewają nagłówki anonsów i latających reklam, przy pomocy których krakowska firma „Iskra“ ze szkodą firm innych, zwłaszcza naszej stara się pozyskać odbiorców dla swoich wyrobów Powszechnie jest wiadomo, że kupcy i właściciele fabryk, zwłaszcza firma „Iskra“ nie przebierają częstokroć w środkach, aby polecać swoje wyroby. Dostatecznym chyba tego przykładem jest tytuł, umieszczony na reklamach wspomnianej firmy.

Aby przeciwdziałać niezdrowej reklamie, przynoszącej szkodę innym firmom, pragnę zbić fałszywe pogłoski, szerzone przez firmę „Iskra“ i oznajmiam, że firma **Ang. Leonhardi, Bodenbach, której kierownik, jak wszyscy urzędnicy, podróżujący i pracownicy są poddanymi austryackimi** nie jest żadną filią, lecz samodzielną fabryką istniejącą w Austryi od 45 lat, płacącą od tyluż lat podatki. — Wszyscy klienci stali, jak również wszyscy chwilowi odbiorcy mogą mieć tę pewność, że otrzymują nie tylko niesłychanej dobroci atramenty, tusze, laki i t. p. lecz również, że otrzymują tylko wyroby austryackie. **Aug. Leonhardi, Chemiczna fabryka atramentów, laku i t. p. Bodenbach (Austrya).**

Marienbad „Haus Hamburg“ ord. od 1 maja do 1 paźdz.
Dr. St. Benedykt Kwiatkowski
b. I. Asystent kliniki chorób wewn. Uniw. Jagiell.

Aptekarza A. Thierryege balsam i maść centyfoliowa. Szczególnie podczas lata i podróży oraz wycieczek oddają znakomite usługi we wszystkich wypadkach te powszechnie znane środki. One są prawdziwą pomocą w biedzie przy tak często zdarzających się chorobach i wypadkach wskutek upałów, omdlenia, szczególnie w czasie, gdy nastają owoce i ogórki, co jest powodem kolek, kurczy żołądkowych i wewnętrznych zaburzeń, w chorobach wywołanych skutkiem picia złej wody itd. itd. Maść jest niezastąpioną na wszelkie obrażenia, sińce, guzy, rany, zgniecenia, uderzenia itp., wobec czego obydwa środki powinno się mieć w domu w dostatecznej ilości. Nie należy pozwolić wmówić sobie inne bezwartościowe flujdy — lecz adresować wprost do **Aptekarza A. Thierrego w Pregada obok Rohitsch.**

C. k. uprzyw.
Gal. akc. BANK HIPOTECZNY
Oddział depozytowy
przyjmuje za wydaniem książeczek
wkładki na rachunek bieżący
od 500 koron począwszy,
z oprocentowaniem $4^1/_2$ od sta.
Kwoty do 2000 kor. wypłaca Bank bez wypowiedzenia.

Dr. Zenon Pelczar
b. długoletni lekarz zakładowy ordynuje nadal w Truskawcu Willa Zofia z dniem 15 maja.
Nr. telefonu 3.

Truskawiec Lekarz zakładowy: **Dr. T. Praschil**
były asyst. Uniw. i sek. szpitala powsz. we Lwowie ordynuje jak zwykle od 15 maja. — Telefon Nr. 2.

Do najęcia
ul. Asnyka Nr. 7,
Parter
1 pokój kawalerski z osobnym wchodem.

Prośba o pomoc do serc litościwych. W. J. były dyetaryusz władz politycznych, żonaty, ojciec 3 dzieci znajduje się w ostatniej nędzy wskutek kilkoletniej choroby piersiowej, która od roku powaliła go na łoże boleści. Żona chora, zmuszona udać się w tych dniach do szpitala, musi opuścić dzieci i chorego męża.

Uprasza się litościwe osoby o nadsyłanie choćby najdrobniejszych datków dla W. J. do Towarzystwa św. Wincentego á Paulo na ręce p. Stanisława Bochnika, urzędnika Namiestnictwa, zamieszkałego przy ul. Supińskiego l. 16 we Lwowie.

Pensyonat hydropatyczny
Dra Ebersa w Krynicy
otwarty od 1 czerwca do końca września w nowym zarządzie **Józefa Downarowicza** właściciela pensyonatu „Ukraina“ w Krakowie. Prospekty na żądanie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6 czerwca 1908.

Hotel George'a.

PP. hr. J. Tarnowski z Wróblowic, ks. L. Puzyna z Gwoździca, H. Czajkowski z Bóbrki, H. Karczewski z Morawcy, D. Pogłodowski z Sudkowic, M. Krzysztofowicz z Załuczy, A Noel z Myczkowic, S. Wybranowska z Kimicza, J. Rylska z Uhrynowa, W. Świeżawska z Hołubia, L. Horodyska z Probużny, A. Jełowicki z Szutrominiec.

Hotel Imperial.

PP. ks. J. Puzyna z Narola, M. Władyczyński z Jaworowa, A. Ostermann ze Stanisławowa.

Hotel Centralny.

PP. J. Sokalski z Tarnowa, W. Dembiński z Jasła, J. Łukasiewicz z Mostów wielkich.

Hotel Europejski.

PP. J. Rydel z Woli mieleckiej, M. Monasterski z Kopyczyniec.

Hotel Francuski.

PP. J. Doroziński z Krakowa, B. Babiński z Rzeszowa.

W. ADAMSKI
Lwów, Hotel Żorża
poleca na sezon obecny najświeższe nowości
Firanek, Portyer, Dywanów, Serwet, Kap, Baldachimów, Materyj meblowych, Karniszy, Tapet i wszelkich dekoracyj.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 6 czerwca

Koronowa waluta.	płacą K h	żądają K h
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	568 —	577 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	425 —	435 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	562 —	568 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350 —	400 —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5 pr. w. a wyl. z 10 pr.	110 30	111 —
„ „ „ $4^1/_2$ pr. „ los w 50 l.	99 50	100 20
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	94 10	94 80
„ kra $4^1/_2$ pr. „ los w 51 l.	100 10	100 80
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94 70	95 40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97 —	— —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	96 —	— —
4 pr. los w 56 lat	94 30	95 —
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 80	98 50
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101 20	101 90
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	— —	— —
„ „ „ $4^1/_2$ pr. (3 em.)	100 —	100 70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	94 10	95 80
Kol. lokalne dtto 4 pr.	94 70	95 40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	96 20	96 90
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	92 30	93 —
„ „ „ 4 konwen.	94 30	95 —
IV. Losy.		
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	110 —	122 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 32	11 40
20 frankówka	19 06	19 25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250 —	252 —
„ „ „ papierowych	251 —	253 —
100 marek niemieckich	117 30	117 90

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 czerwca 1908.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	97 40	97·60
styczeń-lipiec	97 30	97·50
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·15	99·35
kwiecień-październik	99·15	99·35

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	150·—	154·—
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	216 50	220 50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	260·50	264·50
„ „ „ 1864 po 50 zł.	260·50	264·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290 25	292 25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.40	116·60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	97·40	97·60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·80	97·80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·30	115 80
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	468 65	470·60
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	120·—	121·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	96·60	97·60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96·75	97·75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·75	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120 50	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·60	97 60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96 85	97·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	98·25	99·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98·15	99·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98 15	99·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·25	99·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891. 4 prc.	98·15	99·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	98·15	99·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·40	99·40
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	96·—	97·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96·60	97·60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	97 40	98 40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·50	114·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	111 55	111 75
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	93·30	93·50
„ obl. pr. regul. Ordy 4 prc.	144·50	148 50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	186 25	190·25
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	186 25	190·25

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·50	95·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·55	94 55
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105·—	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96·50	97·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·50	101·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	95·90	96·90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·40	98·40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	93·65	94·65
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	103·75	109·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	187·25	188 25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. $4^1/_2$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	95·60	96·60
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	272·50	278·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	261·—	267·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·60	101·60
„ „ „ „ „ 4 pr.	96·—	97·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	111·—
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr.	99·70	100·70
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	94·10	95·10
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93 90	94·90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·85	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	100·—	100 60
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	100·—	101 60
Banku kr. losy $57^1/_2$ l. za 200 k. 4 pr.	94·75	95·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·40	99·35
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·75	99·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110·80	111·80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	110·80	111·80
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·35	90·35
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95·45	96·45
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·40	102·40
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·—	23·—
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	462·—	472·—
Clary 40 zł. m. k.	147·—	157·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	108·—	118·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	113·—	123·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	62·50	66·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	190·—	196·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	50 75	54 75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27·—	29·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	67·50	71 50
Salma 40 zł. m. k.	235·—	245·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	112·—	122·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	296 50	297·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3310·—	3320·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	630 50	631·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	747·50	748·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	579·—	581·50
Galic. banku hip. 200 zł.	570·—	574·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	440·25	441 25
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	440·25	441 25
„ Austro-węg. 1400 kor.	1746·—	1756 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	540·—	541.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	246·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	238·—	238·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	420·—	460·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	400·—	424·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5290·—	5330·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	418·—	423·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	563·—	567·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	356·—	366·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1017·—	1020 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	712·—	715 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	564·—	573·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	657·75	658·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2662·—	2672 —
Schodnicy 500 kor.	464·—	474 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	415 50	416 50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	275·—	279 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·70	239 90
Paryż za 100 franków	95·45	$95·57^1/_2$
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	239 70	239 90
Niemieckie banki	117·65	117·75
Włoskie banki	95·45	95·65
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·35	95·50
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10	19·12
20-markówka	23·52	23·57
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117·52^1/_2$	$117·72^1/_2$
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·40	95·60
Ruble	$2·51^1/_4$	2·52

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 2316/7 (20) (5013 2—2)

Dnia 1 lipca 1908 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Monasterzyskach licytacya realności lwh. 114 gm. k. Trościaniec, składającej się z parceli bud. i 113 parcel gruntowych, stanowiących zagrodę wiejską wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 krów, 2 cieląt, 1 pary koni siwych, 1 starej brony, 1 stare sanie, 1 stara sieczkarnia, około 10 korcy kukurudzy, $1^1/_2$ kopy słomy owsianej, 2 kopy słomy żytnej, $1^1/_2$ kopy fasoli, 12 korcy kukurudzy na szulkach $5^1/_2$ kóp fasoli czerwonej na strączkach, 1 stare sanie.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 3470 kor., przynależności zaś na 687 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.)

może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, dnia 28 kwietnia 1908.

L. cz. E. III. 3351/7 (15) (5033 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 lipca 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali licytacyjnej Nr. II. odbędzie licytacya dwupiątrowego domu frontowego, położonego przy ul. Grodeckiej l. kons. 919½ we Lwowie objętego lwh. 907/II. gm. m. Lwowa, oraz z przynależnościami, jako to: oknami, okiennicami, storami etc. i realności obj. lwh. 1977 Dz. II. gm. m. Lwowa, składającej się z parc. grunt. 4043/12 i 4043/11 obok położonymi wraz z parkanami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, a to dom objęty wyk. hip. l. 907/II. gm. m. Lwowa wraz z przynależnościami oceniono na 59.242 kor. 75 hal., zaś realność obj. lwh. 1977/III. gm. m. Lwowa oceniono na 10.354 kor. 25 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do domu lwh. 907/II. kwotę 29.621 kor. 38 hal., zaś co do realności lwh. 1977/II. kwotę 5177 kor. 12 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddziele III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 24 kwietnia 1908.

L. 35.585/VII./2 (4815 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w stanisławowskim okręgu budowniczym w latach 1909, 1910 i 1911 odbędzie się 2 lipca 1908 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1909 dostawić się mającego wynoszą: za 8357 m.³ 76.037 kor. 86 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 26 maja 1908.

L. cz. E. 573/7 (2) (5048 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Podaje się do wiadomości że dnia 16 czerwca 1908 o godz. 2 po południu odbędzie się w Hrusiatyczach we dworze (stacya kolei Chodorów) publiczna licytacya powozów, fortepianu z firmy Bösendorfera, sreber stołowych, urządzenia domowego, dywanów, obrazów Kossaka, książek i sztucznej wylęgarni.

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie.

L. cz. E. 289/8 (4) (5015 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 czerwca 1908 o godz pół do 12 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 68 licytacya połowy realności lwh. 129 w Rajsku, składającej się z gruntów, obszaru 20 arów 53 m.² domu i stodoły.

Połowa nieruchomości powyższej ocenioną jest na 92 kor. 60 hal., przynależność zaś na 17 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi kwotę 73 kor. 40 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 13 maja 1908.

(4948 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Wtorek 9 czerwca 1908 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe, towary norymbergskie, fortepian, urządzenie szynkarskie.

Sroda 10 czerwca 1908 od 10 do 12 godz. meble, fortepian i kosztowności.

Czwartek 11 czerwca 1908 od 10 do 12 godz. meble, fortepian i lampy elekiryczne.

Piątek 12 czerwca 1908 od 10 do 12 godz. meble, fortepian i maszyna introligatorska.

Sobota 13 czerwca 1908 od 4 do 8 godz. tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 30 maja 1908.

L. cz. 65.966 (4980 2—3)

Ogłoszenie.

Zaproszenie do wzięcia udziału w rozprawie ofertowej na dostawę węgla kamiennego do kaloryferów w gmachu c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie przy ulicy Słowackiego.

Celem zebezpieczenia dostawy na sezon zimowy 1908/1909 potrzebnej ilości 1600 m. centr. węgla kamiennego dla opału kaloryferów gmachu pocztowego we Lwowie, przy ulicy Słowackiego, rozpisuje się niniejszem przetarg w drodze pisemnych ofert.

Należycie ostemplowane oferty należy wnosić w zamkniętej kopercie z napisem „Oferta na dostawę węgla kamiennego“ do Departamentu XI. c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najdalej do godziny 12 dnia 20 czerwca 1908.

W ofercie należy wymienić kopalnię względnie szyb kopalni, z której węgiel ma być dostarczony, cenę za jeden metryczny cetnar wraz z dostawą i złożeniem w piwnicy rzeczonego gmachu. Dostawa ma być uskuteczniona w partyach, wedle zamówień pisemnych Naczelnictwa urzędów pomocniczych w czasie od 20 września 1908 do 31 marca 1909, najpóźniej do dni 8 po otrzymaniu zamówienia. Węgiel musi być wysłany wprost z kopalni pod adresem Dyrekcyi i na liście przewozowym winna być umieszczona stampilia dotyczącej kopalni i szybu. Dostawa ma się odbywać z 2% nadwaga. Jeżeli ilość kamienia i miału przenosiłaby 2% ogólnej dostawy węgla będzie obowiązany dostawca dostarczyć w zamian odpowiednią ilość węgla, względnie zostanie odpowiednia kwota przy ostatniej wypłacie potrącona.

Węgiel dostawiany ma być odważany przed złożeniem do piwnicy w obecności funkcyonaryusza, którego każdym razem wskaże Naczelnictwo urzędów pomocniczych.

Oferent, który otrzyma dostawę będzie obowiązany złożyć kaucyę w kwocie 500 kor. w gotówce lub w książeczce galic. Kasy oszczędności.

Wypłata należytości za każdą dostarczoną ilość węgla nastąpi na podstawie obrachunku przez dostawcę wraz z odnośnem zamówieniem co do należytej dostawy potwierdzonem — za pośrednictwem Naczelnictwa urzędów pomocniczych przedłożyć się mającego, a to po buchalterycznem sprawdzeniu tego rachunku, przy kasie c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

W ofercie należy podać wartość kaloryczną oferowanego węgla i ewentualnie, o ile oferowany węgiel pochodzi z mniej znanej kopalni, dołączyć do oferty analizę ofiarowanego węgla z laboratoryum chemicznego jednej z wyższych szkół krajowych (Politechniki lub Uniwersytetu).

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.
We Lwowie, dnia 25 maja 1908.

L. cz. E. 506/8 (4) (5096)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Moritza Fischa, jako cesyonaryusza firmy S. Feller zastąpionego przez adwokata p. Halperna w Brzeżanach odbędzie się dnia 11 czerwca 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 w Brzeżanach, licytacya połowy realności objętej whl. 642 ks. gr. gm. Brzeżany dłużnika Samuela Fenstera własnej, składającej się z parcel bud. 161/1 i 161/2, na których znajdują się dom piętrowy, parterowy i drewutnia.

Połowa tej nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7205 koron 90 hal.

Najniższa cena wynosi 3602 kor. 95 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 29 kwietnia 1908.

L. cz. E. 79/8 (5) (5049 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 czerwca 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. II. sądu niżej wymienionego licytacya całej realności lwh. 348 i 2/108 części realności lwh. 354 w Międzyczerwiennem położonych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości ocenione są na 519 kor. 25 hal., przynależności zaś na 41 koron 85 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 519 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne, protokół oceniania i inne odnośne akta przejrzeć można w godzinach urzędowych w tutąd. biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czarny Dunajec, dnia 19 maja 1908.

L. cz. E. 2359/7 (15) (4872 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 czerwca 1908 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 68 (II. p.) licytacya realności lwh. 96 gm. Podgórze objętej w łącznym obszarze 973 sążni kw. wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków młyna; budynku piekarni i innych przynależności, jak magazynów, szop, zbiorników na wodę, oparkanień i urządzeń wewnętrznych.

Nieruchomość powyższa ocenioną jest: parc. bud. na 36.960 kor., budynki młynów na 42.446 kor. 10 hal., budynki piekarni na 31.416 kor. 2 hal., przynależności t. j. urządzenie młyna i piekarni na 143.597 kor. 65 hal., oraz inwentarza na 996 kor. 80 hal., czyli razem na 255.416 kor. 57 hal.

Najniższa oferta wynosi 127.708 kor. 29 hal.

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 19 maja 1908.

L. cz. E. 93/8 (5) (4937)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności stow. akcyjnego w Starejwsi na Węgrzech zastąpionej przez adw. dra Prybyłę w Krościenku odbędzie się dnia 30 czerwca 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 realności realności lwh. 197 gm. Szczawnica, składającej się z dwóch domów na parc. lk. 540, ogrodu lk. 8548 i 8558 pastwisk lk. 8564 i 8571/6 oraz roli lk. 8567 wraz z przynależnościami, składającemi się z oparkanienia, studni, lodowni, wychodków, drzew owocowych i ozdobnych, oraz dzwonków elektrycznych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 66.836 kor., przynależności zaś na 2437 kor.

Najniższa cena wynosi 46.182 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krościenko, dnia 22 maja 1908.

L. cz. E. 2892/7 (7) (5149)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 czerwca 1908 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya pojedynczej realności:

1. lwh. 483;
2. lwh. 538 księgi gruntowej gminy kat. Posada sanocka objętych, oraz
3. lwh. 169 ks. grunt. gminy Posada olchowska objętej.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: ad 1. na 4896 kor., ad 2. na 2916 kor., zaś ad 3. na 14.104 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 3264 kor., ad 2. 1944 kor., ad 3. 9402 kor. 66 hal., zaś wadyum ad 1. 490 kor., ad 2. 292 kor., ad 3. 1411 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 30 kwietnia 1908.

L. cz. E. 198/8 (10) (4869)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Jaśle zastąpionego przez adw. dra Adamskiego odbędzie się dnia 25 czerwca 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle ponowna licytacya realności lwh. 788 ks. gr. gm. kat. Jasło objętej pod nr. 503 przy ul. Długiej położonej.

Nieruchomość ta w całości wystawiona na licytacyę jest ocenioną i wartość tejże na kwotę 31.507 kor. 75 hal. ustaloną.

Najniższa cena wynosi 15.753 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 21 maja 1908.

L. cz. E. 803/7 (16) (4910)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 czerwca 1908 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w domu Nagelberga licytacya realności lwh. 79 ks. gr. gm. Koźma składającej się z ogrodu, łąk i gruntów ornych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1835 kor.

Najniższa cena wynosi 1223 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 dom Nagelberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 17 maja 1908.

L. cz. E. 444/8 (4) E. 396/8 (6) (5107 1—3)

Na żądanie Pawła i Magdaleny Głogowskich i Ludwika Knapa zastąpionego przez Władysława Najsarka odbędzie się dnia 30 czerwca 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr.

17 licytacya a) należącej do Wojciecha Zięby połowy realności lwh. 398 ks. gr. gm. Brzozów, składającej się z pb. 458 ze starym domem i pg. 1049 ogród obszaru w całości 2 ar. 27 m.²; b) należącej do Wincentego Ślamy połowy realności lwh. 33 ks. gr. gm. Wzdów stanowiącej gospodarstwo włościańskie obszaru blisko 4 morgi wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) 190 kor., ad b) 3395 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 95 kor. ad b) 2263 kor. 33 hal., poniżej tej ceny, sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaconym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 6 maja 1908.

L. cz. E. 2490/7 (17) (5117 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 czerwca 1908 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68 licytacya realności lwh. 805 gminy Podgórze objętej w obszarze 1233 s.² wraz z przynależnościami składającemi się z budynków mieszkalnych, stajni i magazynów, wozowni i komórki.

Nieruchomość powyższa z budynkami mieszkalnymi ocenioną jest na 162·045 kor. 07 hal., reszta przynależności zaś na 1852 kor. 40 hal., czyli razem na 163.897 kor. 47 hal.

Najniższa oferta wynosi kwotę 81.948 kor. 74 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 20 maja 1908.

L. cz. E. 738/7 (11) (5153)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana Pitucha, Dorachteja Steranki, Dmytra Steranki, Semka Sudyka Petra Gajdosza z Woli piotrowej, Antoniego Czapora w Bukowsku odbędzie się dnia 11 czerwca 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya 1/4 części realności obj. whl. 62 ks. gr. gm. Wola piotrowa Maryi z Romańskich Kril własnej tudzież 1/4 części realności obj. whl. 109 ks. gr. tejże gminy Waśka Krila po Petrze własnej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to realności obj. whl. 62 ks. gr. gm. Wola piotrowa na 4749 kor. 31 hal. zatem 1/4 część tej realności na 1187 kor. 32 hal., realność obj. whl. 109 ks. gr. tejże gminy na 36 kor. 25 hal. zatem 1/4 część tejże realności na 9 kor. 06 hal.

Najniższa cena wynosi ze względu na wartość szacunkową a) co do 1/4 części realności whl. 62 kwotę 792 kor., b) co do 1/4 części realności whl. 109 kwotę 6 kor. 02 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katasralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bukowsko, dnia 5 maja 1908.

L. cz. E. 1594/7 (32) (5016)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 lipca 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Radziechowie odbędzie się licytacya 1/6 części realności lwh. 384 księgi gruntowej gminy Suszno i połowy realności 349 tejże gminy Zacharyasza Suknackiego własnych stanowiących grunta orne w Zabawie ad Suszno położone.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 1980 kor.

Najniższa cena wynosi 1320 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 21 maja 1908.

L. cz. E. 1745/8 (7) (4952 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schulima Neubergera w Kołomyi odbędzie się dnia 1 lipca 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 licytacya 3/4 części realności obj. lwh. 199 ks. gr. dla V. dz. m. Kołomyi Aby Tabaka własnych, realność ta składa się z dwóch parcel budowlanych o łącznej przestrzeni 4 ary 6 m.², na których stoi kamienica frontowa jednopiątrowa, oficyny jednopiątrowe i drewniana szopa i jest położoną na rogu ulicy Kościuszki i Wałowej wyższej.

3/4 części tej nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 26.288 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 13.144 kor. 38 poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równoczecześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 6 maja 1908.

L. cz. E. 922/7 (20) (5120 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Ustrzykach dolnych odbędzie się dnia 16 czerwca 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Ustrzykach dolnych relicytacya połowy realności lwh. 289 ks. gr. gm. kat. Ustrzyki dolne wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch drewnianych domów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnosząco się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 13 maja 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 2/8, S. 3/8 (1) (5080 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zezwolił na otwarcie 1. kupieckiego konkursu do majątku Jakóba Templa dzierżawcy ze Stratyna zarejestrowanego pod firmą „Jakób Tempel dzierżawca folwarku we wsi Stratyn“ ze siedzibą w Stratynie, jakoteż 2. zwykły konkurs do majątku Józefa Templa dzierżawcy w Stratynie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiat. pana Czechowicza w Rohatynie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Józefa Weidmana adw. kraj. w Rohatynie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 24 marca 1908 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie najdalej do dnia 22 kwietnia 1908, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 23 kwietnia 1908 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej polikwidowalije i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Rohatynie lub w pobliżu Rohatyna mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 14 marca 1908.

L. cz. S. 2/6 (166) (5088)

W konkursie firmy Becher i Spiegel w Stryju, wystąpił zawiadowca masy Tobiasz Pineles z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął sposób zrealizowania nieściągalnych wierzytelności firmy Becher i Spiegel w Stryju.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku, wyznacza się audyencyę na dzień 15 czerwca 1908 godzinę 9 rano w c. k. sądzie obwodowym w Stryju w biurze Nr. 133.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że według, § 256 o. k. tego co na tej audyencyi po należytem zawiadomieniu będzie rozstrząsanem, ustalonem lub uchwalonem nie mogą strony zaczepiać żadnym środkiem prawnym, opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały lub brać nie mogły.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 15 maja 1908.

Konkursa.

Konkurs

na posadę weterynarza miejskiego ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacya klimatyczna).

Płaca roczna 1200 koron.

Połączenie kolejowe ze Lwowem bardzo wygodne. — Z chwilą osiedlenia się weterynarza miejskiego w Janowie otwartą będzie stacya do ładowania zwierząt.

W miejscu rzeźnia według nowoczesnych wymogów niedawno zbudowana.

W odległości trzech mil w obwodzie weterynarza brak.

Udokumentowane podania wnosić należy na ręce Zwierzchności gminnej w Janowie koło Lwowa po koniec czerwca 1908.

S. BLATT, burmistrz.

L. 2073 (4616 3—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Gródku Jagiellońskim rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego w Lubieniu wielkim, który obejmuje 14 gmin i obszarów dworskich z ludnością 12704 na obszarze 12607 hektarów z siedzibą lekarza okręgowego w w Lubieniu wielkim.

Obowiązki lekarza okręgowego określa instrykcya służbowa wydana przez c. k Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym na zasadzie § 14 rozporządzenia wykonawczego do ustawy krajowej z dnia 5 października 1906 Dz. ust. i rozporządzeń kraj. Nr. 148 wydanego dnia 30 grudnia 1907 Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 158.

Dla lekarza okręgowego w Lubieniu wielkim wyznaczoną została płaca roczna 1000 koron i ryczałt roczny na koszta podróży służbowych w kwocie 600 koron.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wykazać, iż posiadają następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego.
2. Dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość obu języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.
6. Dostateczną fizyczną zdatność.
7. Nieprzekroczony wiek lat 40.

Należycie udokumentowane podanie winne być wniesione do Wydziału powiatowego w Gródku Jagiellońskim najpóźniej do dnia 25 czerwca 1908.

Z Wydziału Rady powiatowej w Gródku Jagiellońskim dnia 15 maja 1908.

Prezes: A. Brunicki.

L. Prez. 1526 15/8 (5132)

Przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze jest do obsadzenia posada pomocniczej dozorczyni więźniów w domu więziennym z płacą 2 kor. 40 hal. dziennie, ubraniem służbowem, dzienną porcyą chleba 500 gramów i ewentualnem mieszkaniem służbowem.

Wymogi:

Nieprzekroczony 30 rok życia, w każdym razie pełnoletność, stan wolny lub bezdzietne wdowieństwo, świadectwo zdrowia lekarza powiatowego, świadectwo moralności, świadectwa szkolne ze znajomością języków krajowych, czytania, pisania, rachunków i pojedynczych robót ręcznych.

Udokumentowane podania najpóźniej do 20 czerwca b. r. do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze wnosić należy.

Sambor, 3 czerwca 1908.

L. cz. Prez. 12914/8 (5122)

Konkurs.

Posady adjunktów sądowych a to po 2 przy sądach powiatowych w Gródku i Rohatynie, jedna przy sądzie obwodowym w Złoczowie, jedna bez stałego miejsca służbowego tudzież po jednej przy sądach powiatowych w Budzanowie, Brzozowie, Dubiecku, Grzymałowie, Jaworowie, Kałuszu, Lubaczowie, Mościskach, Mikulińcach, Podhajcach, Pruchniku, Przemyślanach, Potoku złotym, Rawie, Rudkach, Sądowej Wiszni, Skolem, Zaleszczykach i Zbarażu w IX klasie rangi ze systemizowanymi poborami są do obsadzenia.

Ubiegający się o te lub o takie same posady przy innych sądach kolegialnych lub powiatowych w Galicyi wschodniej opróżnić się mogące wniosą swoje należycie udokumentowane podania najdalej do 20 czerwca 1908 do dotyczącego Prezydyum I. Instancyi.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu kraj.

Lwów, dnia 2 czerwca 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. L. 556/8 (5036 3—3)

Edykt.

Celem uwolnienia od węzła kaucyjnego złożonej za byłego substytuta c. k. notaryusza w Uhnowie p. Władysława Szczepańskiego kaucyi 2200 koron w obligacyach srebrnej renty wzywamy wszystkich tych, którzyby wskutek urzędowania tegoż substytuta w myśl § 25 ord. not. do jego kaucyi jakieś pretensye sobie rościli, by w nieprzekraczalnym terminie sześciomiesięcznym pretensye te w Izbie tutejszej zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyżej zakreślonego terminu złożone jako kaucya papiery wartościowe wydane zostaną właścicielowi.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, 16 maja 1908.

L. cz. C. I. 150/8 (1) (5066 2—3)

Przeciw Jaśkowi Bajcar którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Michała Winnika pozew o 246 kor. 14 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 22/6 1908 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Józefa Śliwę w Chmieliskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skałat, dnia 20 maja 1908.

L. 3.525/08 (D). (5076 2—3)

Wykaz

kwot przypadających na pojedyncze okręgi szkolne na bezpłatne książki szkolne w języku ruskim dla ubogich uczniów szkół ludowych na rok szkolny 1908/9 w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście w roku szkolnym 1907/8 uczęszczających.

Liczba porządkowa	C. k. Rada szkolna okręgowa	Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	Kwota przypadająca na ruskie bezpłatne książki dla ubogich uczniów K.	h.
1	Bóbrka	16838	855	10
2	Bohorodczany	9894	502	46
3	Borszczów	11366	577	20
4	Brody	13848	703	25
5	Brzeżany	15515	787	90
6	Brzozów	910	46	30
7	Buczacz	15592	791	80
8	Cieszanów	11813	599	90
9	Czortków	10497	533	10
10	Dobromil	13649	693	15
11	Dolina	12029	610	87
12	Drohobycz	14281	725	24
13	Gorlice	2981	151	40
14	Gródek	8769	445	30
15	Grybów	1572	79	90
16	Horodenka	8128	412	77
17	Husiatyn	14856	754	41
18	Jarosław	17471	887	22
19	Jasło	909	46	20
20	Jaworów	10508	533	62
21	Kałusz	12537	636	65
22	Kamionka	14806	751	88
23	Kołomyja	18684	948	85
24	Kosów	7883	400	31
25	Krosno	1264	64	30
26	Lisko	7906	401	50
27	Lwów miejska	17661	896	90
28	Lwów zamiejska	25168	1278	10
29	Łańcut	270	13	75
30	Mościska	11524	585	23
31	Nadwórna	6741	342	34
32	Nowy Sącz	2187	111	10
33	Peczeniżyn	3910	198	60
34	Podhajce	12424	630	92
35	Przemyśl	18624	945	80
36	Przemyślany	14277	725	03
37	Rawa	11522	585	13
38	Rohatyn	17000	863	33
39	Rudki	10711	543	94
40	Sambor	12909	655	55
41	Sanok	15029	763	22
42	Skałat	13162	668	40
43	Śniatyn	10357	525	95
44	Sokal	17794	903	63
45	Stanisławów	18774	953	40
46	Stary Sambor	8883	451	11
47	Stryj	15377	780	90
48	Strzyżów	651	33	10
49	Tarnopol	21558	1094	79
50	Tłumacz	15933	809	12
51	Trembowla	11731	595	74
52	Turka	5219	265	04
53	Zaleszczyki	8853	449	60
54	Zbaraż	7654	388	70
55	Zborów	6142	311	95
56	Złoczów	15428	783	50
57	Żółkiew	14180	720	10
58	Żydaczów	12218	620	46
	Razem . .	658377	33435	01

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 2 czerwca 1908.

(5022 3—3)

Ogłoszenie.

Z dniem 29 maja 1908 r. zostali wpisani na listę adwokatów dr. Józef Rosmarin z siedzibą we Lwowie i dr. Chaim Hersch Rosenberg z siedzibą w Niemirowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 30 maja 1908.

L. cz. C. I. 185/8 (1) (5057 2—3)

Edykt.

Przeciw Chanie Bernstein zam. Handschuh i Gitli Bernstein zam. Kurfirst i tow. których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Zofię Badian pozew o uznanie za bezskutecznem zaniechanie przyjęcia spadku legatu po bp. Heti Bernstein zam. Sparer.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 czerwca 1908.

Celem strzeżenia praw Chany Bernstein zam. Handschuh i Gittli Bernstein zam. Kurfürst ustanawia się pana Wojciecha Mayera c. k. notaryusza w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chanę Bernstein zam. Handschuh i Gittlę Bernstein zam. Kurfürst w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 20 maja 1908.

Ч. сп. С. I. 89/8 (4955 3—3)

Едикт.

Против Йосльови Імберманови з Глебівки, котрого місце побуту не є зідоме, впіс Михайло Штоґрин в ц. к. повітовім суді з Богородчанах позов о узнане і впис права власности 2/6 частей реальности гіп. 229, 230 і 231 громади Глебівка обнятих.

На підставі позву визначений зістав термін до розправи на день 9 липня 1908 год. 8 рано, бюро ч. 7 тогож суду.

Для стереженя прав куранда установляє ся п. Івана Бочкура у Глебівці куратором.

Тойже куратор буде Йосля Імбермана в згаданій справі на єго небезпечність і кошта так довго заступати, аж він в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.
Богородчани, дня 2 мая 1908.

L. cz. C. II. 103/8 (1) (5114)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Władysławowi Fudro z Olszówki wniósł Jan Nawara z Olszówka do tutejszego Sądu pozew o zapłatę 400 kor.

Na pozew ten wyznaczono audyencyę na dzień 17 czerwca 1908. o godz. 9 rano biuro Nr. 10.

Kuratorem dla Władysława Fudry ustanowiono dr. Morawskiego, adwokata w Mszanie dolnej, który zastępywać go będzie w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mszana dolna, dnia 12 maja 1908.

L. cz. C. II. 231 8 (1) (5101)

Pzeciw nieobecnemu Janowi Strutyńskiemu z Nowosiółki wniósł Józef Strutyński skargę o uznanie prawa własności do realności whl. 550 ks. Nowosiółka.

Ustna rozprawa odbędzie się 17 czerwca 1908 godz. 9 przed południem w biurze N. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Lisowski w Buczaczu będzie go zastępywać, dopóki się w Sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Buczacz, dnia 14 maja 1908.

L. cz. C. II. 335/8 (1) (5150)

Edykt.

Przeciw E. E. Egloffowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Leiba Frachtmana z Brodów pozew o uznanie prawa zastawu dla pretensyi 526 tal. 29 gr. zpn. za zgasłe.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10 czerwca 1908 godz. 9 rano w tut. sądzie, biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana dr. Grossa, adwokata w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brody, dnia 27 maja 1908.

L. cz. C. I. 210/8 (1) (5106)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Konopka po Jakóbie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Ignacego Konopkę pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 344 ks. gr. gm. Blizne.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 16 czerwca 1908, 9 rano tus. biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Konopki po Jakóbie ustanawia się pana dr. Goldmana, adwokata w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, dnia 19 maja 1908.

L. cz. C. IV. 54/8 (1) (5115)

Edykt.

Przeciw nieobecnej Parani z Waśków Zwarycz przedtem w Mostach wielkich wniosła Barbara Turczyńska ur. Skrypczuk w Dworcach skargę o uznanie wierzytelności 420 kor. za umorzoną.

Ustna rozprawa odbędzie się 22 czerwca 1908 godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 6.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Ernest Gauther c. k. notaryusz w Mostach w. będzie ją zastępywał, dopokąd ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty wielkie, dnia 18 maja 1908.

L. cz. Cw. 732/8 (1) (5081)

Edykt.

Przeciw Ignacemu Mazurkiewicz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez powiatową Kasę Oszczędności w Brzeżanach pozew o 800 koron.

Na podstawie pozwu wydany został wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenie praw Ignacego Mazurkiewicza ustanawia się pana dr. Schenkera adwokata w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.
Brzeżany, dnia 11 maja 1908.

L. cz. Cw. 257 8 (1) (5091)

Edykt.

Przeciw Wincentemu Kurkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Franciszka Frączka pozew wekslowy o 400 koron.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Wincentego Kurka ustanawia się pana dr. Apolinarego Zimmerspitza adwokata w Wadowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 23 maja 1908.

L. cz. C. II. 247/8 (1) (5097)

Edykt.

Przeciw Parańce Koleśnik córce Matwija zamężnej Nowożeńskiej z Koniuch, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach przez Michała Koleśnika z Koniuch pozew o uznanie prawa własności i intabulacyę 1/4 części whl. 366 i 367 ks. gr. Koniuchy.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 5 czerwca 1908 godz. 11 rano w tutejszym sądzie Sala 2.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. Andrzeja Czajkowskiego adwokata w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 12 maja 1908.

L. cz. C. II. 224/8 (1) (5127)

Przeciw Iwanowi Knyszowi, którego miejsce jest nieznane wniosła Marya Bartoniewicz do tut. sądu pozew o ojcowstwo.

Rozprawę wyznaczono na dzień 17 czerwca 1908 godz. 8 rano w tut. sądzie biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia p. Adama Wiśniowskiego kand. notaryalnego w Budzanowie kuratorem który go w tej sprawie zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Budzanów, 29 maja 1908.

L. cz. C. II. 223/8 (1) (5128)

Przeciw Feidze Bodie zam. Neuman, Małci Nesi 2 im. Gelbtuch i Mechlowi Gelbtuchowi, których miejsce pobytu jest nieznane wniósł Berich Lindenbaum w Budzanowie do tut. sądu pozew o uznanie prawa własności do realności objętej whl. 255 gminy Budzanów.

Rozprawę wyznaczono na dzień 24 czerwca 1908 o godzinie 8 rano biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. Mojżesza Schutzmana w Budzanowie kuratorem w tej sprawie który ich w tej sprawie zastępywać będzie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Budzanów, 28 maja 1908.

L. cz. C. I. 279 8 (1) (5099)

Edykt.

Przeciw Jędrzejowi Jałeczko przedtem w Olchowcach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku pozew o zapłatę kwoty 347 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 czerwca 1908 godzinę 9 rano w tut. sądzie biuro 36.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Jałeczko ustanawia się pana Władysława Smólskiego adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 22 maja 1908.

L. cz. C. I. 170/8 (3) (5156)

Edykt.

Przeciw Maryi Sycz i tow. z Wołądza, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Dmytra Sycza i tow. pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 309 ks. gr. gm. Wołądz zpn.

Na podstawie tego wyznaczono rozprawę na dzień 16 czerwca 1908.

Celem strzeżenia praw Maryi Sycz ustanawia się pana Teodora Pawluka c. k. notar. w Dynowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Sycz w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 3 czerwca 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 192/8, Stow. II. 198 (4246)

Obwieszczenie.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Krempna.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Krempny, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, albo po rusku: „Спілка ощадности і пожичок в Кремпнім, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою“.

Data statutu: 9 marca 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, lokacye oszczędności i popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcyę tworzą: Ksiądz Józef Pelechowicz, proboszcz gr. kat. w Krempny. jako przełożony zarządu, Iwan Czakłosz, gospodarz w Krempny, jako zastępca przełożonego. Stefan Dyczko, Aleksander Fedak i Bazyli Popowczak, gospodarze w Krempny, jako członkowie zarządu.

Podpis firmy: Pod pieczęcią firmy położy podpis Przełożony Zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków Zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki, a ewentualnie także w czasopiśmie dla spółek rolniczych.

Udział członków wynosi 10 kor., jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 25 kwietnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 25 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 142/8 sp. II. 2 (3794)

Obwieszczenie.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono:

Siedziba firmy: Brzostek.

Brzmienie firmy: Izaak Juda 2 im. Rubel i Abraham Goldmann, dzierżawa prawa propinacyi w Brzostku, Kleciach, Woli brzosteckiej i Zawadce, a to z powodu rozwiązania spółki i zwinięcia przedsiębiorstwa.

Dzień wpisu: 28 marca 1908.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 28 marca 1908.

L. cz. Firm. 182/8 Rg. A. 48 (3871)

Obwieszczenie.

Wpisano do Oddziału A. rejestru handlowego.

Siedziba firmy: Węglówka (w powiecie krośnieńskim).

Brzmienie firmy: M. Perlmann.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasu i handel drzewem.

Właściciel: Mojżesz Perlmann zam. w Podgórzu pod Krakowem.

Dzień wpisu: 20 kwietnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 18 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 200/8 Rg. A. 52 (4728)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Gorlice.

Brzmienie firmy: Samuel Schinagel.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów korzenych i fabryka wody sodowej.

Właściciel Samuel Schinagel w Gorlicach.

Dzień wpisu: 9 maja 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 9 maja 1908.

L. cz. Firm. 136/8 Rg. A. 44 (3923)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Gorlice.

Brzmienie firmy: „Hotel centralny w Gorlicach Nuchim Stark".

Właściciel: Nuchim Stark zam. w Gorlicach.

Dzień wpisu: 5 kwietnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 4 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 179/8 Stow. I. 2 (3840)

Obwieszczenie.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnośnie do firmy:

Brzmienie firmy: „Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką".

1. Członek dyrekcyi ks. Antoni Sos (zastępca dyrektora) wystąpił z zarządu.

2. Członkiem dyrekcyi, jako zastępca dyrektora, wybrany Władysław Zabierowski, buchalter w Gorlicach.

Dzień wpisu: 20 kwietnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 18 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 172/8 Stow. II. 190 (3839)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Biecz.

Brzmienie firmy: „Komercyalny Zakład kredytowy w Bieczu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", po niemiecku: „Comercielle Credit-Anstalt in Biecz, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung".

Data statutu: 9 marca 1908 względnie 7 kwietnia 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom w drodze kredytu kapitałów potrzebnych w handlu, przemyśle i gospodarstwie.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Natan Stein, Mendel Weinberger starszy, i Meilech Nussbaum, przemysłowcy zamieszkali w Bieczu.

Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy zamieszczać będą dwaj członkowie zarządu swe własnoręczne podpisy.

Ogłoszenia umieszczane będą w czasopiśmie „Samopomoc" we Lwowie lub w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Odpowiedzialność: ograniczona do wysokości podwójnego udziału.

Data wpisu: 20 kwietnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 18 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 572 stow. III. 156 (3753)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba Stowarzyszenia: Lubaczów.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Lubaczowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką".

Data statutu: 14 kwietnia 1907.

Przedmiot przedsiębiorstwa: staranie o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez a) udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu z funduszów, które spółka na ten cel przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swoich członków gromadzi, b) przyjmowanie wkładek oszczędności i oprocentowanie tychże, c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i z 3 członków wybieranych przez walne zebranie z pośród członków spółki na 4 lata, na walnem zebraniu 14 kwietnia 1907 zostali wybrani: 1) Faustyn Suchodolski, właściciel realności w Lubaczowie, przełożonym zarządu, 2) Jan Schneider, właściciel realności tamże, zastępcą przełożonego, 3) Michał Michalski, 4) Władysław Emerle i 5) Jan Schönborn, właściciele realności w Lubaczowie członkami zarządu:

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpis przełożonego zarządu lub jego zastępcy i jednego członka zarządu.

Ogłoszenia spółki: dokonywać się będą przez umieszczenie na tablicy przed lokalem spółki.

Udział członka: wynosi 10 kor. i wpłacony być może albo naraz, albo w półrocznych ratach po 1 kor.

Odpowiedzialność członków: nieograniczona.

Data uskutecznionego wpisu: 7 czerwca 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 7 czerwca 1908.

L. cz. Firm. 144/8 (3726)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisuje się:

Siedziba stowarzyszenia: Rakowiec nad Dniestrem.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Rakowcu nad Dniestrem, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 13 lutego 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, handlu i przemyśle, danie możności do umieszczania na procent zaoszczędzonych pieniędzy, popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki, który stanowią gminy Rakowiec, Semenówka i Korniów.

Czas trwania: nieograniczony.

Zarząd: ks. Waleryan Bąkowski, proboszcz w Woronowie jako przewodniczący, Szymon Czupiel, kowal w Rakowcu jako zastępca przewodniczącego, Władysław Czupiel, kołodziej w Rakowcu, Mikołaj Moroz syn Pawła, rolnik w Rakowcu i Jan Chichłowski, właściciel młyna w Semenówce jako członkowie zarządu.

Podpis firmy (F. Z.) Pod pieczęcią firmy kładzie podpis przełożony Zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia spółki umieszcza się na tablicy przed lokalem spółki z reguły na 14 dni, nadto ogłoszenie Walnego Zebrania winno być podane do wiadomości członków przez rozesłanie cyrkularza, w razie potrzeby publiczne ogłoszenia umieszczone będą w czasopiśmie dla spółek rolniczych wydawanem przez krajowy Patronat.

Udziały członków: wynoszą po 10 kor., jeden członek nie może mieć więcej jak 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 28 marca 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 28 marca 1908.

L. cz. Firm. 212/8 (3775)

Na podstawie protokołu walnego zgromadzenia z 20 lutego 1908 zarządza się wpisanie do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnośnie do firmy: „Towarzystwo zaliczkowe „Pomoc" w Błażowej zmiany § 67 statutu tegoż towarzystwa tudzież, że w miejsce zmarłego Franciszka Ulatowskiego członkiem Dyrekcyi wybranym został ks. Józef Bielawski w Błażowej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 4 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 191/8 (3774)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w Gorzycach" że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 23 lutego 1908 wybrano członkiem zarządu w miejsce ustępującego Walentego Swiergula, Stefana Grzywacza, sekretarza gminnego w Gorzycach.

Brusów, dnia 31 marca 1908.

Amortyzacye.

L. cz. T. IV. 8/8 (2) (4992 2—3)

Edykt.

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Jana Szostaka z Korzeniowa.

Jan Szostak z Korzeniowa, ojciec Józefa i Jakóba Szostaków miał umrzeć około roku 1830.

Ponieważ metryki śmierci jego nie można odnaleść, a świadkowie Grzegorz Zawierucha i Antoni Madej słuchani w c. k. sądzie powiatowym w Dębicy, w sprawie C. I. 153/6, jak równie strony w tej sprawie występujące stwierdzają, że Jan Szostak istniał, przeto na prośbę Jana Szostaka, syna Jakóba i sp. wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci Jana Szostaka.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd, albo kuratora adwokata dr. Alojzego Malawskiego w Tarnowie, aż do dnia 31 sierpnia 1908 r. o dniu śmierci Jana Szostaka.

Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 9 maja 1908.

L. cz. T. IV. 8/8 (4) (4439 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anny Majczekównej służącej w Międzybrodziu lipnickiem wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Białej L. 15.022, na kwotę 617 kor. 06 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 30 kwietnia 1908.

L. cz. Nc. IV. 2/8 (1) (4420 2—3)

Edykt.

Wedle księgi gruntowej gm. kat. Chechły na karcie C. realności lwh. 242 ks. gr. gm. kat. Chechły objętej znajdują się następujące wpisy ze starej ks. gr. gm. Chechły przeniesione pochodzące z lat 1820—1831 i 1841 następujące ciężary:

Poz. 1) kontraktem obowiązani są właściciele: a) wspólnie z ojcem Wojciechem Chędzlem, do śmierci jego tego gruntu używać; b) przyjmują na swój grunt właściciele kościelnego kapitału z 5/100 12 złr. 30 ct.; c) ustępcom swoim Chędzlom na dwie raty w jesieni w r. 1805 i po trzech latach wypłacić 62 zł. 30 ct.; d) do pogrzebu ojca dołożyć 7 zł. 30 ct.: e) długi następujące wypłacą: 1) Piotrowi Chędzlowi 15 zł., 2) Andrzejowi Olszowskiemu 17·50, 3) Krzysztofowi Załosze 10, 4) Fr. Siekierskiemu 5·25, 5) Sebasto Wiatra małżonce 137½ 60, 6) wdowie Chędzlowej z roczyzną 16¼;

Poz. 2) Dawid Eisen ma używać w gruncie Franciszka i Maryanny Chędzlów podług kontraktu arędownego w dniu 27 marca 1826 zawartego, stajanie jedno przez 8 lat do 1834 r. za 10 zł. 24 m. k.;

Poz. 3) Dawid Eisen mocą kontraktu arędy 17 Sept. 1826 zawartego, stał się posesorem pierwszego stajanka od gościńca Chechelskiego na lat 7 w gruncie Franciszka i Maryanny Chędzlów za kwotę zł. 7 m. k.

Poz. 4) Ma spłacić bratu swemu Janowi Chędzlowi, tudzież matce Maryannie z Wiatrów Chędzlowej podług ustnego rozporządzenia Franciszka Chędzla Nr. 23 stycznia 1837 przez świadków zakontestowawanego.

Na żądanie Jana Ziomka i Wiktoryi Ziomkowej wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do tych ciężarów i wzywa się wszystkich, którzy z tych wpisów jakiekolwiek prawa sobie roszczą, aby te prawa w tut. sądzie do dnia 1 lipca 1809 r. zgłosili, inaczej ciężary po upływie powyższego terminu na żądanie interesowanych wykreślone zostaną.

O tem zawiadamia się Jana i Wiktoryę Ziomków w Chechłach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 15 marca 1909.

L. cz. Nc. IV. 1/8 (1) (4419 2—3)

Wedle księgi gruntowej dla gminy kat. Chechły wpisane na karcie ciała hipotecznego lwh. 244, jako na karcie głównej z datą wpisu z dawniej księgi gruntowej z roku 1841 następujące ciężary:

Poz. 1) Tą donacyą obowiązani dziedzice Bochenkowie wypłacić: a) długu komu się należy 5 zł., b) kościelnego kapitału 12 zł. 50 ct., c) pogrzeb dla matki swej podług możności nie ubogi sprawić, d) staejnko 1 na owies w grzędach zagonów 3 na len 3, e) pasza dla jednego lub 2 bydła i 1 wieprzka;

Poz. 2) Tę transakcyę obowiązani są Hędzlowie jednemu z rodziców swych tak Michałowi jakoteż i żonie jego podług swego przepomożenia sprawić;

Poz. 3) Praes 24 Novemb. 841 Nr. 653 Wojciech Chędzel na mocy dekretu c. k. sądu kryminalnego rzeszowskiego z dnia 31 marca 1841 Nr. 338 obowiązanym jest p. Maryannie Ajdukiewiczowej z Witkowic kwotę 50 zł. m. k. zapłacić, która kwota na mocy dekretu Maat. z dnia 30 listopada 1841 Nr. 653 na realności pod Nr. k. 9 w Chechłach położonej w stanie ciężarów intabuluje się.

Na żądanie Jana Ziomka i Wiktoryi Ziomkowej wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do tych ciężarów i wzywa się wszystkich, którzy z tych wpisów roszczą sobie jakie prawa, aby te do 1 lipca 1909 r. w tut. sądzie zgłosili, inaczej ciężary te wykreślone zostaną po upływie powyższego terminu na żądanie interesowanych.

O tem zawiadamia się Jana Ziomka i Wiktoryę Ziomkową w Chechłach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 15 marca 1908.

L. cz. T. 2/8 (2) (4745 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek firmy A. E. Schönker fabryki nawozów sztucznych wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla: „Oświęcim den 20 September 1906 Pr. 123 am 20 März 1907 zahlen Sie gegen diese Prima Wechsel an die Ordre meine eigene die Summe von Kronen hundert drei und zwanzig den Wert in Ware erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Herr Sacher Haber in Perchińsko A. E. Schönker mp. angenommen Sacher Haber m. p.".

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia 3 raz obecnego edyktu licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 24 marca 1908.

L. cz. T. V. 10/8 (3) (4830 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Kopla Goldfarba z Pstragowej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie Nr. 13 Tom. III. na 1000 koron opiewającej.

Posiadacza powyższej karty wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 5 maja 1908.

L. cz. T. 23/8 (2) (4947 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie, imieniem gr. kat. cerkwi w Kiernicy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej galicyjskiej Kasy oszczedności Ns. 23044 na nazwisko „Cerkiew w Kiernicy" i na kwotę pierwotnie kor. 30 opiewającej, obecnie z odsetkami narosłymi 60 kor. 14 hal. wynoszącej, na rzecz konsystorza greckiego winkulowanej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za niestniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 12 marca 1908.

L. cz. A. 26/6 (29) P. 78/6 (4800 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Jana Ludery jako opiekuna mał. Stanisława Jasińskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zagubionej policy redukcyjnej Nr. 13196 Pierwszego Towarzystwa ubezpieczeń dla służby wojskowej wystawionej na imię śp. Ignacego Jasińskiego a opiewającej na ubezpieczenie małol. Stanisława Jasińskiego na kapitał 167 kor. płatny dnia 1 października 1915.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 1 roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Halicz, dnia 27 marca 1908.

L. cz. T. 45/8 (1) (4819 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek dra Teofila Ciesielskiego, profesora Uniwersytetu we Lwowie i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę dra Teofila Ciesielskiego zagubionej policy, wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 6 marca 1885 l. 14433, opiewającej na kapitał 5.000 złr. a. w., płatny po śmierci zabezpieczonego dra Teofila Ciesielskiego okazicielowi policy.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 19 maja 1908.

L. cz. T. IV. 4/8 (2) (4492 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Franciszka Nockowicza ze Szczepańcowy ad Krosno wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie Nr. 3953 nn 800 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu uzna je sąd za nieistniejące.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 25 kwietnia 1908.

L. cz. Nc. I. 482/8 (2) (4810 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Marcina Dudy ze Pstrągowy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy redukcyjnej Nr. 24.191 Towarzystwa assekuracyjnego „Gizella“ wystawionej na rzecz Józefy Duda opiewającej na kwotę 223 kor.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi sprawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Strzyżów, dnia 7 maja 1908.

L. cz. T. 4/8 (2) (4656 2—3)

Na wniosek Ryfki Rubin, prywatyzującej w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla na 300 kor. opiewającego z daty 1 stycznia 1908 płatnego dnia 1 czerwca 1908 w Knihininie, a przez Gitlę i Samuela Hornholzów w Knihininie akceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia 3 ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 18 marca 1908.

L. cz. T. 4/8 (3) (4647 2—3)

Edykt.

Na wniosek Maurycego Landawa, kupca w Tarnopolu wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionych weksli a to:

1) weksla z daty Laszki górne 6 września 1907, płatnego 1 lutego 1908 na 497 kor. 36 hal., wystawionego na własne zlecenie przez Maurycego Landawa, a przyjętego przez Wasyla Dranca z Laszek górnych i płatnego w Laszkach górnych;

2) weksla z daty Laszki górne 6 września 1907 płatnego 1 lutego 1908 na 363 kor. 22 hal., wystawionego na własne zlecenie przez Maurycedo Landawa, przyjętego przez Semka Paszko z Czartoryi, a płatnego w Laszkach górnych.

Posiadacza każdego z tych weksli wzywa się, aby do dni 45 od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył weksel sądowi tut., bo po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel, któryby nie został przedłożony, będzie uznany za amortyzowany.

C. k. sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 9 maja 1908.

L. cz. Nc. I. 587/7 (1) (4767 2—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Krośnie na żądanie Jana Kielara wdraża postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo spalonych polic assekuracyjnych, a to: Nr. 206533, wystawionej przez Towarzystwo imienia Gizelli wzajemnego Zakładu ubezpieczeń na życie i posagi, oraz Nr. 85074 i Nr. 85075 wystawionych przez pierwsze Towarzystwo ubezpieczeń dla służby wojskowej.

Wzywa się zatem posiadacza powyższych polic, aby w przeciągu jednego roku i 6 tygodni zgłosił się w podpisanym sądzie i swe prawa wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczono police zostaną uznane za umorzone.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Krosno, dnia 7 grudnia 1907.

L. cz. T. II. 2/8 (1) (4706 2—3)

Na wniosek Józefa Junga dzierżav w Niwrze wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do 3 weksli nadanych przez proszącego w zwykłem liście na c. k. pocztę w Germakówce i tamże zaginionych, a mianowicie: a) weksla na kwotę 900 kor. wystawionego w Borszczowie akceptowanego przez Józefa Ozyasza Bartfelda w Muszkatówce 9 kwietnia 1908, płatnego 9 sierpnia 1908, akceptowanego przez Józefa Ozyasza Bartfelda w Muszkatówce; b) weksla na kwotę 600 kor. wystawionego w Borszczowie 9 kwietnia 1908, płatnego 9 kwietnia 1908, akceptowanego przez Józefa Ozyasza Bartfelda w Muszkatówce; c) weksla na kwotę 200 kor. wystawionego w Jezierzanach 14 marca 1908 akceptowanego przez Aleksandra Żarowskiego w Jezierzanach, płatnego 14 września 1908.

Posiadacza tych trzech weksli wzywa się, aby te trzy weksle do dnia 24 października 1908 tem pewniej ts. sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie weksle te po bezskutecznym upływie tego czasu za nieważne uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 8 maja 1908.

L. cz. Nc. IV. 51/8 (3) (4682 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Tomasza Bahyrycza we Lwowie Bogdanówka l. 20 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zaginionych polic asekuracyjnych Pierwszego Towarzystwa ubezpieczeń dla służby wojskowej pod protektoratem Jego ces. i król. Wysokości Arcyksięcia Józefa Nr. 46.344 na kwotę 400 kor. i Nr. 58.480 na kwotę 400 koron opiewające na imię Tomasza Bahyrycza wystawione.

Posiadacza powyższych polic asekuracyjnych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział IV.
Lwów, dnia 9 maja 1908.

L. cz. T: II. 1/8 (3) (4553 2—3)

Edykt.

W r. 1906 zaginęły Markusowi Schönbergowi kupcowi w Białej dwa weksle, a mianowicie:

1) weksel na 600 kor. opiewający, jeszcze w roku 1906 płatny, podpisany przez tegoż Markusa Schönberga i Jakóba Kohna, jako akceptantów,' a nadto zaopatrzony żyrem niejakiego Chaima Salomona Rosenfelda z Chrzanowa, które to żyro zostało później przekreślone;

2) weksel na sumę 300 kor. opiewający płatny 1 maja 1906 podpisany przez rzeczonych Markusa Schönberga i Jakóba Kohna, jako akceptantów.

Wzywa się zatem posiadaczy tych weksli, aby je sądowi obwodowemu jako handlowemu w Wadowicach przedłożyli w ciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego t. j. trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ po upływie bowiem tego czasu rzeczone waksle uznane zostaną za pozbawione skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 5 maja 1908.

Ч. сп. Т. V. 2/8 (3) (4661 2—3)

На просьбу Петра Нємачка впроваджує ся пєступованє амортизацийне через него згубленої книжочки повітового Товариства кредитового „Згода“, стоваришеня зареєстрованого з обмеженою порукою в Копичиньцях ч. 21 попередно на суму 519 кор 75 сот. і на імя Нємачка, сина Йосифа, виставленої.

Про тоє взиває ся едиктально посїдаючого сею книжочку вкладкову, щоби єю в терміні 6 місячів від остатного оголошеня сего едикту тут. судови передложив, понеже в противнім випадку книжочка ся зістане пізбавлена всего правного значеня.

Ц. к. Суд окружний, Відділ V.
Тернопіль, дня 11 цьвітня 1908.

Spadki.

L. cz. A. 261/8 (5) (4898 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że dnia 19 marca 1908 w Grobli zmarła Marya Wilkoszowa bez pozostawienia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Kaspra Wilkosza syna zmarłej nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem nieobecnego Janem Zgrają.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bochnia, dnia 15 maja 1908.

L. cz. A. 114/8 (5) (4897 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że dnia 3 stycznia 1908 w Świniarach zmarł Andrzej Skoczylas pozostawiając kodycylarne rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Franciszka i Michała Skoczylasów nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem nieobecnych Adamem Wymazałą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bochnia, dnia 14 kwietnia 1908.

L. cz. A. 132/8 (5) (4770 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

Sąd powiatowy w Limanowej zawiadamia, że dnia 24 stycznia 1908 w Słopnicach król. zmarła Maryanna 1-o Sroka 2-o Palacz bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Piotra Sroki i Antoniego Sroki nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Józefem Ranoszem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 13 kwietnia 1908.

L. cz. A. VIII. 4/8 (7) (4935 2—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. sąd powiatowy w Delatynie zawiadamia, że orzeczeniem c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 10 stycznia 1908 l. cz. T. 14/6 (8) uznano Wasyla Popowicza syna Andrija z Krasnej za zmarłego z oznaczeniem dnia 31 grudnia 1889, jako dnia, którego nie przeżył.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku, z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym razie spadek, dla którego Dmytro Łoziak syn Michała z Krasnej kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Delatyn, dnia 23 marca 1908.

L. cz. A. IX. 328/6 (9) (4870 2—3)

Edykt.

Podaje się do wiadomości, że Dmytro Bohatiuk zmarł dnia 5 kwietnia 1906 w Iwaczowie górnym pozostawiając dzieci Annę zam. Kaszuba, Michała Bohatiuka, Józefa Martę i Semka Bohatiuków i małżonkę Maryę Bohatiuk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu syna jego Michała Bohatiuka nie jest znane, przeto wzywa się go, by w przeciągu roku wniósł do tutejszego sądu oświadczenie się do spadku, gdyż inaczej zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Semkiem Bohatiukiem z Iwaczowa górnego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IX.
Tarnopol, dnia 24 marca 1908.

L. cz. A. VI. 146/6 (17) (5014 2—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje do wiadomości, że Michał Marnicki zmarł dnia 4 marca 1906 w Zawałowie, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu ustawowej dziedziczki Wandy Fąfara nie jest znane, wzywa się ją, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem adwokatem dr. Lehmanem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podhajce, dnia 12 grudnia 1907.

L. cz. A. III. 350/7 (6) (4618 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że dnia 30 października 1907 w Zastawcach zmarła Ksenia Michajluk.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowego dziedzica Iwana Tymków nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Ołeksą Dżydżorą z Zastawiec ustanowionym dla nieobecnego Iwana Tymkowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 28 stycznia 1908.

L. cz. A. 509/6 (10) (5109 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że dnia 31 października 1906 w Kulparkowie zmarł Antoni Zwirowski z Dory nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu brata spadkodawcy Stefana Zwirowskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosili się w tutejszym Sądzie, wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Waleryanem Zbożilem z Jaremcza ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Delatyn, dnia 25 lutego 1908.

L. cz. A. 881/7 (27) (4891 2—3)

Edykt.

zwołujący wierzycieli spadku.

C. k. Sąd powiatowy w Sanoku, Oddział V. wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensyę do spadku po błp. dr. Stanisławie recte Salo Leopoldzie Hönigerze, adwokacie krajowym w Sanoku zmarłym dnia 28 listopada 1907 w szpitalu we Wiedniu z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Wiedeń 22 listopada 1907, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensyj, jeżeli dotychczas tego nie uczynili, zgłosili się do niego w dniu 9 lipca 1908 o godz. 9 przed południem, albo też na pismie jaż do tego dnia swe żądania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwało im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensyj wyczerpany został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sanok, dnia 27 maja 1908.

Doniesienia prywatne.

Nr. 1489. (5130 1—2)

Kundmachung.

Seitens der Direktion des k. k. Staatsgestütes zu Radautz wird hiemit bekannt gegeben, dass gelegentlich des am Freitag den 12 Juni l. J. in Radautz stattfindenden Wochenmarktes um 11 Uhr Vormittags

6 Stück Pepinierstuten;
3 „ 4-jährige Stuten;
3 „ 3-jährige „
2 „ 2-jährige „
4 „ 1-jährige „
2 „ 1-jährige Hengste und
1 „ Gebrauchspferd

gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden licitando verkauft werden.

Von den Pepinier- und 4-jährigen Stuten werden 3 Stück nur an Pferdezüchter verkauft. Hierauf reflektierende Licitanten müssen sich mittelst eines vom zuständigen k. k. Staatshengstendepot oder Landeskulturrath ausgestellten Certifikates ausweissen, dass sie Pferdezüchter und in der diesseitigen Reichshälfte ansässig sind. Die näheren Licitationsbedingungen werden am Verkaufstage bekannt gegeben werden.

Besondere Kundmachungen werden nicht versendet.

Vom k. k. Staatsgestüte.

Radautz, im Juni 1908.

XXXVIII. Zamknięcie
Towarzystwa Wzajemnych
za rok
(Dział
Rachunek bilansu

Stan czynny.

		Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.
1	**Zapas kasowy**					35.708	07
2	**Rozporządzalne należytości w instyt. kredyt. i kasach oszczędności**					233.940	58
3	**Realności**			300.000	—		
	od tego: ciężary hipoteczne			—	—	300.000	—
4	**Papiery wartościowe według kursu z dnia 31/12 1907**			7,100.509	50		
	od tego: odsetki bieżące			12.254	85	7,112.764	35
5	**Pożyczki hipoteczne**					9,495.514	25
6	**Pożyczki na własne police**					3,914.094	82
7	**Pożyczki stowarzyszeniom**					10,748.992	01
8	**Pożyczki ubezpieczonym na zastaw pensyi**					640.105	11
9	**Salda czynne rachunków z towarzystwami kontrasekuracyjnemi**					13.972	48
10	**Zaległości w agenturach i filiach** (Salda czynne)					498.506	96
11	**Różni dłużnicy:**						
	a) Różni			53.070	77		
	b) Zaległe odsetki			134.445	50	187.516	27
12	**Efekta kaucyjne**					13.787	51
						33,194.902	41

Kraków, dnia 31. grudnia 1907.

Dyrekcya Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie:

M. Garapich. **J. Głażewski.** **Paszkowski.**

Naczelnik działu ubezpieczeń na życie:

E. Szancer,

rządowo autoryzowany technik asekuracyjny.

Naczelnik biura rachunkowego:

A. Szyszkiewicz.

rachunkowe
Ubezpieczeń w Krakowie
1907.

życiowy).

działu ubezpieczeń na życie

Stan bierny.

		Kro.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.
1	**Rezerwy zysków, kapitałów:**						
	a) Fundusz rezerwowy			1,717.445	90		
	b) Rezerwa premii wojennej			927.619	21		
	c) Fundusz nadzwyczajny (na dubiosa)			165.099	42		
	d) Fundusz specyalny			238.414	23	3,048.578	76
2	**Fundusz na różnicę kursu**					—	—
3	**Rezerwa premii**					27,719.149	68
4	**Przeniesienia premii**					466.099	40
5	**Rezerwa na nieuregulowane szkody**					401.516	99
6	**Fundusz niepodniesionej dywidendy**					175.086	13
7	**Salda bierne rachunków z towarzystwami kontrasekuracyjnemi**					13.995	67
8	**Różni wierzyciele:**						
	a) Rózni			761.883	27		
	b) Odsetki naprzód pobrane			14.466	19	776.349	46
9	**Różne kaucye**					13.787	51
10	**Fundusz emerytalny akwizatorów działu życiowego**					125.852	46
11	**Zysk**					454.486	35
						33,194.902	41

W dowód zgodności z księgami:

CZŁONKOWIE RADY NADZORCZEJ:

Dr. K. Lipowski. **St. Dydyński.** **Dr. E. Kamieński.** **Skrzyński.**

Podział zysku.

			Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.
	Zysk z roku 1907 (jak wyżej)						454.486	35
	Z tego przeznacza się na:							
1	Dywidendy:							
	a) Dla ubezpieczeń pośmiertnych i mięszanych 9% od premii	K. 1,440.306·50	129.627	58				
	b) Dla ubezpieczeń wojennych 9% od premii	„ 447.582·04	40.282	38				
	c) Dla ubezpieczeń na dożywocie 6% od premii	„ 905 527·94	54.331	67	224.241	63		
2	Uposażenie funduszów rezerwowych:							
	a) funduszu rezerwowego (20% z zysków		90.897	27				
	b) „ „ rezerwa zysków (zatrzymana dywidenda w myśl § 66 statutu) .		130.153	—				
	c) „ specyalnego (zysk. z byłego galic. Tow. akc. po strąc. 20% do fund. rez.) . .		8.906	83				
	d) „ rezerwowego		287	62	230.244	72	454.486	35

Papiery wartościowe

działu ubezpieczeń na życie

według kursu z dnia 31. grudnia 1907.

NAZWA PAPIERU	Waluta	Sztuk	Wartość imienna	KURS z 31/12 1907		Wartość z kursu w koronach	
4½% Listy zast. galic. Banku hipotecznego	złr.	14	140.000	99	—	277.200	—
4% „ „ „ „ „	kor.	36	720.000	94	80	682.560	—
4½% „ „ „ „ krajowego	„	16	160.000	100	—	160.000	—
4½% Oblig. komun. galic. Banku krajowego III. em.	„	4	30.000	99	40	29.820	—
4% „ „ „ „ „ IV. em.	„	24	240.000	94	—	225.600	—
4% Listy zastawne „ „ „	„	126	1,260.000	94	80	1,194.480	—
4% „ „ „ Tow. kredyt. ziemskiego	„	219	3,470.000	94	50	3,279.150	—
4% Oblig. galic. pożyczki kraj. z r. 1893	„	20	168.000	94	65	159.012	—
4% „ „ wykupu propinacyi	złr.	8	80.000	98	—	156.800	—
4% „ pożyczki m. Lwowa z r. 1896	kor.	20	200.000	91	75	183.500	—
3% Losy Boden-Credit z r. 1880	złr.	49	4.900	100	—	9.800	—
5% „ państwowe z r. 1860	„	13	6.500	100	—	13.000	—
4% „ węgierskie regul. Cisy	„	40	4.000	100	—	8.000	—
4½% Listy zast. Tow. kred. ziemsk. w Król. Polskiem	rs.	106	318.000	à K. 250 88	25	701.587	50
Akcye Tow. Ubezp. „Przezorność“	„	40	10.000	à K. 250 200	—	20.000	—
						7,100.509	50
Do tego: odsetki bieżące . . .						12.254	85
				Razem . .		7,112.764	35

DONIESIENIE.

Od pół wieku prawie „**TYGODNIK ILLUSTROWANY**“ stoi na posterunku, niezłomnie służąc ideałom Prawdy i Dobra, nie schodząc ani na krok z wytkniętej drogi i tylko stale z biegiem czasu i zmianą warunków, rozszerzając zakres działalności swojej na niwie literatury i sztuki rodzimej i obcej.

Nie było wybitnego pióra, nie było talentu malarskiego, któreby do skarbca tego nie złożyły najcenniejszych pereł swej twórczości, i oto po latach pięćdziesięciu **TYGODNIK**, jak był, tak jest strażnicą myśli polskiej, ducha i serca polskiego.

W prospekcie niniejszym, unikając szumnych zapowiedzi i hałaśliwych obwieszczeń, nie licujących z godnością rozumiejących swe zadanie publicystów i powagą doby obecnej, ograniczymy się na wymienieniu niektórych prac przygotowanych na rok przyszły:

W r. 1908-ym nawiązując szereg poszytów specyalnych, wydamy numery:

Nad polskiem morzem, Emigracyjny, Mieszczaństwa polskiego, Masoneryi polskiej; zeszyty, poświęcone sztuce amerykańskiej, skandynawskiej, indyjskiej i w. i.

W roku 1908-ym drukować więc będziemy:

Władysława Reymonta

„Lato“

Świetną powieść **Prusa**,

„Dzieci“

Henryka Sienkiewicza nowelę

„SĄD OZYRYSA“

z oryginalnymi ilustr. Jana Holewińskiego.

Maryi Konopnickiej nowelę

„W GDAŃSKU“

z ilustracyami K. Gorskiego.

S. Żeromskiego nowelę historyczną

„ŚMIERĆ ŻOŁKIEWSKIEGO“

Kazimierza Tetmajera

„W TATRACH“

i cykl nowel.

Szereg specyalnie dla TYGODNIKA zamówionych utworów nowelistycznych GABRYELI ZAPOLSKIEJ, | BOLESŁAW PRUS **nadal pomieszczać będzie** Kroniki Tygodniowe **poruszające najżywsze zagadnienia doby.**

Na rok przyszły zyskaliśmy prawo reprodukcyi obrazów pierwszorzędnej wartości.

Nadto w działach literackich, historycznych, naukowych i publicystycznych „**Tygodnik Ilustrowany**“ nadal korzystać będzie ze stałego współpracownictwa sił wybitnych, całemu ogółowi polskiemu znanych.

„**Chwila Bieżąca**“, stanowiąca poniekąd drugie pismo, wydawane łącznie z **Tygodnikiem** odtwarzać będzie w artykułach, felietonach, korespondencyach, rysunkach i fotografiach cały obraz tygodnia.

Uznając ważność zapowiedzi masowej emigracyi do Brazylii, **Tygodnik** zawczasu delegował swego korespondenta, aby ten zbadał sprawę na miejscu.

Życie parlamentarne w Rossyi, rozwój prądów społecznych na prowincyi, zarówno w kraju i za kordonem, znajdować będą szerokie odbicie w druku i illustracyach.

W bezpłatnym dodatku powieściowym drukować będziemy niezmiernie interesującą powieść oryginalną M. CZERNEGO:

„NIEWOLNICY CIAŁA“

osnutą na wypadkach lat ostatnich.

Wielkie wyjątkowe Premium „Tygodnika Illustrowanego“.

W celu upamiętnienia zbliżającej się pięćdziesiątej rocznicy istnienia swego **Tygodnik illustrowany** prenumeratorom na rok 1908 ofiarowywa wspaniałe, wysoce artystyczne i oryginalne premium.

Będzie to przepyszny, wstrząsający potęgą motywów i siłą wykonania cykl kartonów

Antoniego Kamieńskiego:

„Duch-Rewolucyonista“.

Cykl ten, składający się z dziesięciu obrazów i przepięknej, nadającej charakter całemu wydawnictwu, illustrowanej okładki, osnuł poeta-malarz na tragicznych wydarzeniach ostatnich trzech lat. Lata owe, tak krwawo zapisane w sercu naszem i w pamięci, opromieniła jednak słoneczna nadzieja lepszej przyszłości. Kiedyś, jak dziś genialne utwory Grottgera, cykl Kamieńskiego będzie dokumentem artystycznym do epoki, w której żyjemy, epoki pełnej szarpania się ducha, ponurej, rozświetlanej błyskami piorunów i przeczuciem dalekiej jeszcze, ale — wierzymy w to całą mocą duszy — wschodzącej już zorzy.

Na cykl ów składają się kartony następujące:

Wymarłe miasto
Propaganda
Trybun uliczny
Wiec dzieci
Walki bratobójcze
Szpieg
Brauningi
Bomba
Odwiedziny więźniów
Po 45 latach

„**DUCH-REWOLUCYONISTA**“ w najprzedniejszej reprodukcyi artystycznej, nie ustępującej w niczem oryginałowi, ukaże się w połowie grudnia r. b. i natychmiast rozesłany będzie tym którzy złożą całoroczną prenumeratę 1908, zaś Prenumeratorzy kwartalni **Tygodnika Ilustrowanego** otrzymają „DUCHA-REWOLUCYONISTĘ“ przy wniesieniu przedpłaty za IV. kwartał r. 1908.

Cenę księgarską albumu oznaczyliśmy na r. b. **8** tak, że prenumeratorzy **TYGODNIKA** otrzymywać będą pismo nasze zupełnie **DARMO.**

Do albumu „DUCH REWOLUCYONISTA“ przygotowaliśmy artystyczną okładkę płócienną, którą prenumeratorzy **TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO** nabyć mogą w cenie **5 kor. 80 hal.**

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł SIENKIEWICZA, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratorom skompletowania sobie całości:

81 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą kor. 51·40 hal. bez oprawy, zaś 86 kor. za tomy w oprawie. Komplet ten może być nabyty w 7 seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6 serya 13 tomów po 7 kor. bez oprawy, zaś po 12 kor. w oprawie i 7 serya 8 tomów kor. 7·40 bez oprawy, kor. 13 w oprawie.

Prenumeratę ze Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:

Główna ekspedycya „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego) oraz wszystkie Księgarnie Kantory pism.

Warunki prenumeraty „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“ razem z zeszytami albumowymi, dodatkiem w arkuszach i albumem artystycznym A. KAMIENSKIEGO: „DUCH-REWOLUCYONISTA“.

we Lwowie:	Kwartalnie	kor. 6·80	w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową	Kwartalnie	kor. 7·20
	Półrocznie	„ 13·60		Półrocznie	„ 14·40
	Rocznie	„ 27·20		Rocznie	„ 28·80

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów »Tygodnika« w cenie kor. 3·20; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 h.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie. Pasaż Hausmana 9. (Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego).

KURYER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

LUBIEŃ.

Zakład zdrojowo-kąpielowy i hydropatyczny w pobliżu Lwowa.

Najlepsze wody siarczane w Europie, leczą ze znakomitym skutkiem: Gościec czyli reumatyzm stawowy i mięśniowy, Dnę (artretyzm), Wypociny pozapalne, tak dnowe, jakoteż reumatyczne, Obrzęki po złamaniach i zwichnięciach, Choroby nerwowe jak: nerwobole (Ischios), niedowłady i porażenia. Zołzy, szczególnie zapalenia stawów i okostnej na tle skrofulicznem. Choroby kobiece szczególnie białe upławy, Choroby skórne, kiłę w późniejszych stadyach, po nadużyciu rtęci. Pora kąpielowa trwa od 1 maja do końca września, jest podzielona na trzy sezony. Środki lecznicze w Lubieniu: Kąpiele siarczane, kąpiele borowinowe, kąpiele z CO_2 ala Nauheim, kąpiele igliwiowe, masaż, elektryka, dieta i gimnastyka, a dla letników kąpiele rzeczne w Wereszycy. Zakład posiada centralnie ogrzane łazienki i opalone mieszkania. Cena mieszkań: od 1 kor. 20 hal. do 4 kor. 60 hal. dziennie, kąpiele od 1 kor. 20 hal. do 2 kor., a borowinowe do 3 kor. Dla biednych w I. i III. sezonie znaczne opusty. Zakład i park elektrycznie oświetlony. W miejscu dwóch lekarzy, apteka, stacya kolejowa, poczta, telegraf i połączenie telefoniczne. W zakładzie dobra i niedroga restauracya.

Lekarz zakładowy **Dr. Ksawery Obmiński.**

Wszelkich objaśnień udziela odwrotną pocztą

Dyrekcya zakładu kąpielowego.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież

SPECYALNIE LECZNICZE, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego, Halicka 5.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad hygieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/2 kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 60 hal.
1/2 „ „ „ „	Nr. II.	1 kor. 80 hal.
1/2 „ „ „ „	Nr. III.	2 kor. 20 hal.
1/2 „ „ „ „	Nr. IV.	2 kor. 40 hal.
1/2 „ „ Melange cesarska	Nr. V.	2 kor. 80 hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

Filie:
w Krakowie
w Czerniowcach
w Tarnopolu

Ekspozytury:
w Stanisławowie
w Podwołoczyskach
w Nowosielicy

KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi.

Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacyj co do pewnej i korzystnej **Lokacyi kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizyi i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący, na które wydaje na żądanie książeczki, bierze do przechowania papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Schowki depozytowe

(Safe Deposits).

Za opłatą 50 do 70 kor. rocznie, depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia. Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Wydawnictwa rok X.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne pismo literacko-nutowe

poświęcone celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma w kw. I. złożyło się 14 utworów, a mianowicie: Nr. 1 zawiera: **Berger R.** „Zakazany owoc“, Walc paryski. **Dobrzycki H.** Polonez. **Gałkowski K.** Marche Miniature. **Rihowski W.** Nokturn. Nr. 2: **Michałowski A.** Valse triste. **Moszkowski M.** Romans bez słów. **Philipp I.** Taniec przy księżycu. **Sibelius I.** Elegia. **Rameau I. F.** Gawot. Nr. 3: **Hambourg A.** Pieśń ludowa (transkrypcya). **Nedbal O.** Valse triste. **Surzyński M.** Cantilena. **Sinding Chr.** Melodia. **Giordani A.** Aria.

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. **42**, z przesyłką pocztową kop. **50**, Kwartalnie rb. **1** kop. **25**, z przesyłką pocztową rb. **1** kop. **50**. Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rb. **7**. Zeszyt pojedynczy kop. **60**.

Premia bezpłatne dla rocznych abonentów:

trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina, artystycznie wykonany podług słynnego obrazu Antoniego Kolberga. — Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 20.

Adres redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**

Ajencya dla Galicyi we Lwowie u St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

Kolej lokalna Trzebinia-Skawce.

Ogłoszenie.

W myśl § 33 statutu podpisana Rada zawiadowcza kolei lokalnej Trzebinia-Skawce zwołuje niniejszem

VIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Trzebinia-Skawce“ na dzień 27 czerwca 1908 o godz. 3 po południu w lokalu galic. Banku dla handlu i przemysłu w Krakowie, Rynek główny l. 25.

Przedmiotem obrad będą:

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1907.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej o zamknięciu rachunków za r. 1907.
4. Przeznaczenie czystego zysku za r. 1907.
3. Zmiana statutu Towarzystwa.
5. Wybór 1 członka Rady zawiadowczej.
6. Zatwierdzenie kooptowania członka Rady zawiadowczej p. dr. Józefa Henocha.
7. Wybór komisyi rewizyjnej.

Po myśli postanowień § 35 statutu prawo udziału w Walnem Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcyi, który złoży co najmniej 10 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, w kasie krajowej, w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie lub tegoż filii w Krakowie i w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu w Krakowie.

Co do akcyi będących w posiadaniu Państwa i ciał autonomicznych (kraj, powiaty, gminy) wystarcza w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego poświadczenia kasy lub instytucyi finansowej, w której są przechowane te akcye.

Po złożeniu akcyi akcyonaryusze uprawnieni do głosu otrzymają karty legitymacyjne na Walne Zgromadzenie.

W razie zastępstwa musi być przedłożone własnoręcznie podpisane pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej.

Kraków, dnia 20 maja 1908.

Rada Zawiadowcza
Bolesław Mikucki
Prezes.

(Przedruk nie będzie płacony).

Miastowe Biuro c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) **kombinowane-okrężne** (Rundreise) i **powrotne** do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością **45 — 60, 90 i 120 dni.**

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości **południowych jak: Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.**

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża z ważnością **60, 90 i 120 dni.**

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać **4 korony** zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

PUDER SALICYLOWY

przeciw poceniu i odparzaniu nóg

Cena 50 hal. i 1 kor.

poleca

JAN IHNATOWICZ

Kraków: Sukiennice 20. — **Lwów:** ul. Sykstuska 25 i ul. Hetmańska 6. — **Przemyśl:** ul. Mickiewicza 11. — **Stanisławów:** ul. Sapieżyńska 21.

Obwieszczenie.

WALNE ZGROMADZENIE

Towarzystwa eskontowego i handlowego w Dynowie odbędzie się dnia 28 czerwca 1908 w lokalu Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1907 i udzielenie im absolutoryum.
2. Wnioski członków.

Abraham Friedman
prezes rady nadz.

Stanisławowskie Stowarzyszenie dla budowy mieszkań urzędników c. k. kolei państwowych, stow. zarej. z ogr. por. zwołuje na 22 czerwca 1908 o godz. 4 po południu do sali konferencyjnej c. k. Dyrekcyi kolei w Stanisławowie

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Przystąpienie do budowy pierwszych domów stowarzyszenia z podaniem do wiadomości członków pierwszego planu finansowego budowy.
3. Wniosek na zmianę statutu w kierunku rozszerzenia stowarzyszenia na urzędników innych dykasteryi.
4. Wniosek na przystąpienie do powstać mającego we Lwowie „Związku krajowego stowarzyszeń budowy mieszkań dla urzędników“.

W Stanisławowie, 4 czerwca 1908.

Sekretarz zarządu: **Stachy.** Przewodniczący Rady Nadzorczej: **Geyer.**

Wschodnio galicyjskie koleje lokalne.

XII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów

Towarzystwa akc. Wschodnio galic. kolei lokalnych

odbędzie się

w czwartek, dnia 25 czerwca 1908 o godzinie 12 przed południem w Krajowem biurze kolejowem we Lwowie, gmach sejmowy II. piętro.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej i przedłożenie rachunków za rok administracyjny 1907.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i powzięcie uchwały nad wnioskami postawionymi przez komisyę.
3. Postanowienie co do użycia czystego dochodu z roku 1907 (§ 53 statut.).
4. Wybór uzupełniający Rady zawiadowczej (§ 36 statut.).
5. Wybór 3 członków Komisyi rewizyjnej i 2 zastępców (§ 49 statut.).
6. Wynagrodzenie członków Rady zawiadowczej.

Uprawnionych do głosowania Panów Akcyonaryuszów, którzy chcą wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, uprasza się niniejszem, aby akcye w myśl § 20 statutów złożyli w c. k. uprzyw. austryackim Instytucie kredytowym dla przedsiębiorstw ruchu i robót publicznych w Wiedniu I. Freiung 8, albo w c. k. uprzyw. galic. akcyjnym Banku hipotecznym we Lwowie, lub też w tegoż filii w Tarnopolu łącznie do wtorku 16 czerwca 1908.

We Lwowie, dnia 4 czerwca 1908.

Rada zawiadowcza.

§ 20 statutu. Do uczestnictwa w Walnem Zgromadzeniu ma prawo każdy posiadacz akcyj zakładowych, lub akcyj pierwszeństwa i który ogółem najmniej 10 sztuk tych akcyj najpóźniej w dni 8 przed zebraniem się Walnego Zgromadzenia złoży w kasie Towarzystwa lub w innem miejscu depozytowem, oznaczonem w obwieszczeniu.

(Przedruku nie opłaca się).

Pierwsza c. k. austr.-węg. wyłącznie uprz. Fabryka wytrzymałych na zmianę powietrza
Farb do fasad CARL KRONSTEINER, Wien, Landstrasse, Hauptstrasse Nr. 120

Kronsteinera nowa emaliowa

FARBA DO FAÇADE (prawnie ochroniona)

proszkowa w 50 odcieniach, w wodzie rozpuszczalna, dająca się zmywać, wytrwała na zmianę powietrza, ogniotrwała, posiadająca twardość emalii a przytem przewiewna, tylko jedno pociągnięcie, lepsza od farby olejnej.

Od dziesiątek lat dostawca prawie dla wszystkich c. k. Domenów, wojskowych i cywilnych budowniczych, kolei etc. — Na wszystkich obesłanych wystawach odznaczona pierwszą premią

Najtańsza farba do pokrycia façade wnętrzy gmachów, specyalnie szkół, szpitali, kościołów, koszar etc. oraz różnego rodzaju przedmiotów

Emaliowa farba do façade za jeden metr kwadratowy 5 hal.
Wynik zadziwiający.

Farba Façade wytrzymała na zmianę powietrza, rozpuszczalna w wapnie w 49 odcieniach, odpowiadająca pociągnięciom olejnym, od 24 hal. zwyż za 1 klgr. Proszę żądać bezpłatnych próbek, książki wzorów, prospektów etc.

Główny skład u **ALOJZEGO HÜBNERA** we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Poszukuje się kupna STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**

Edmunda Riedla, Lwów.

Przeprowadzania

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patentów.

Składy do przechowywania mebli.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 21

Budapeszt, Krassy Jenos utca 54.

Lwów, Kościuszki 18.

Telefon 1882.

Ostatnie nowości

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki l. 1.

Najbogatsze w kwas węglowy, kąpiele żelazne, najsilniejsze kąpiele błotne, racyonalna kuracya zimną wodą, oraz żętycą

DORNA

w bukowińskich Karpatach, stacya kolejowa nad zejściem się Dorny ze Złotą Bystrzycą, 14 godzin od Bukaresztu, 11 godzin od Lwowa oddalona.

Monumentalny budynek zakładu, balneologiczne laboratoryum, wodociągi, kanalizacya, elektryczne oświetlenie, pawilon do izolacyi, miejsca do zabaw, tor dla cyklistów, dwa razy dziennie koncert muzyki wojskowej, wycieczki w okolice rumuńskie, siedmiogrodzkie i węgierskie kołami, konno lub tratwą. Szczególne wyniki w chorobach nerwowych, kobiecych, sercowych, anemii, zwapnienia naczyń, eksudatów. Prospekta darmo.

Informacyi lekarskich udziela c. k. lekarz kąpielowy **Radca cesarski Dr. Artur Loebel.**

Rowery Premierräder

dotychczas nieprześcigłe!

wykonanie światowej firmy,

roczna produkcya przeszło

110.000 rowerów.

Wyłączna sprzedaż u: Föbus Rosenmann Lwów, O. Silber Tarnobrzeg, M. Landes Mielec. — Katalogi darmo i opłatnie.

Tylko 40 kor. kosztuje u nas łóżko żelazne z blaszanemi bokami, z materacem sprężynowym, kodrą i poduszką. Polecamy również tanio własnego wyrobu pod gwarancyą **tylko najlepszej jakości** kompletne sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, salony, mebelki luksusowe, gięte, karnisze mosiężne **od 5 kor.** Sofy, otomany, łóżka mosiężne, żelazne i dziecinne, dywany, chodniki, portiery, firanki, story, kapy na łóżka, materye meblowe, kołdry, materace, kocyki, poduszki, prześcieradła i t. p. Przy większych zamówieniach możliwie najdogodniejsze spłaty **bez podwyższenia cen.**

Schuster i Toczyski. Lwów, Trzeciego Maja 5.

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ

inż. SZELIGI ŁYSZKIEWICZA

LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29.

Jan Ihnatowicz

poleca

niezawodne i wypróbowane **środki do wytępienia owadów domowych**

FENILIN
do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach. Flakon K. 1·20.

ZIÓŁKA ANTYMOLOWE
do przechowania futer. Pudełko K. 1·—.

PAPIER ANTYMOLOWY
ochrania od moli futra, suknie, portyery, firanki i meble. Paczka 60 hal.

GRYLON
trawa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, pluskwy, karaluki, prusaki i t. p. Fl. 60 hal.

MISOTON
niezawodny środek do wytępienia pluskiew. Flakon K. 1·—.

PROSZEK PERSKI
do wygubienia pcheł i t. p. owadów, paczka 10 i 20 hal. Flakon 40 i 60 hal.

SKLEPY WŁASNE:
W Krakowie: Sukiennice l. 20.
W Przemyślu: ul. Mickiewicza l. 11.
W Stanisławowie: ul. Sapieżyńska l. 21.
We Lwowie: przy ul. Sykstuskiej l. 25 i ul. Hetmańska l. 6.

Publiczna sprzedaż

bez

aukcyj i licytacyj

tylko z wolnej ręki.

„DOROTEUM“

we Lwowie, ul. Szajnochy.

sprzedaje powierzonych do zbycia — z powodu zaszłych stosunków familijnych — po bardzo niskich cenach obfitą ilość różnych przedmiotów, a to:

Kilka kompletnych urządzeń sypialni, salonu i jadalni.

Kilka lankastrówek, szabel, lanc i różnej broni myśliwskiej i siecznej.

Kilka par portyer, franek, dywanów, dywaników, narzutek i innych przedmiotów dekoracyjnych.

Kilka sztuk wyrobów ze srebra i złota, zegarów ściennych, stojących i kieszonkowych, kilka lamp wiszących i stołowych.

Kilka kredensów, łóżek, szaf, biurek, krzeseł, stołów, zwierciadeł i obrazów.

4 koni, kilka koców, uprzęży, 4 siodła, 2 karety, lander, rowery, motocykle marki „„Puch“, tandem i inne powozy i wózki.

Kilka wanien, wózków i kołysek dla dzieci.

2 kasy ogniotrwałe, kilka maszyn rolniczych, 2 maszyny do szycia i do pisania, kilka biurek amerykańskich.

2 fortepiany, pianino, kilka skrzypiec, fletów, klarnetów, gramofonów, arystonów, basów, harmonii i orkiestryonów.

Kilka rogów i trofea myśliwskie.

Przeróżne starożytności, mebelki, miniatury, bronzy, sztychy, porcelany i kryształy.

Nasze „Doroteum“ kupuje, sprzedaje i przyjmuje do komisowej sprzedaży, przechowania i zamienia wszelkie przedmioty domowe i gospodarcze.

Osobom dobrze sytuowanym udzielamy kredytu wedle umowy.

Nasze rozgałęzione przedsiębiorstwo należy do największych domów towarowych w Monarchii.

Obszerne ilustrowane katalogi wysyłamy za nadesłaniem znaczka poczt. na 20 hal.

PATENTY

wszystkich krajów wyjednywa i spieniężą

M. GELBHAUS,

inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca

Wiedeń VII., Siebensterngasse 7 (naprzeciw c. k. urzędu patentow.).

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Rok założenia 1882.

Zakład rytowniczy

JÓZEF NEUMANN

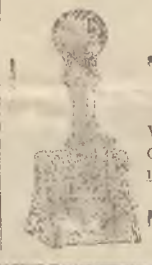

Lwów, ul. [illegible] 12,

wykonuje stampilie kauczukowe, pieczęcie, numeratory ze stalowemi kółkami. Farby do stampilij i wszelkie grawury gustownie i tanio.

Monogramy na srebrze stołowym w modnych rysunkach po 10 cnt. sztuka.

Jedynie prawdziwym jest tylko ochronna Zakonnicy THIERRY'EGO BALSAM z zielona marka Najmniejsza wysyłka 12/2 lub 6/1 albo 1 patent. flaszka familijna do podróży koron 5, opakowanie darmo.

THIERRY'EGO maść centyfoliowa Najmniejsza wysyłka 2 słoiki K. 3·60, opakowanie darmo. Uznane wszędzie jako **najlepsze środki domowe** przeciwko dolegliwościom żołądkowym, zgadze, kurczom, zaziębieniu, zapaleniu, **kontuzyi** i t. p. Zamówienia lub przesyłki pieniężne należy adresować: **A. THIERRY, Apteka pod Aniołem stróżem, Pardubice (Böhmen).** Skład we wszystkich aptekach. — We Lwowie u dr. Jana Piepes Poratyńskiego, Szymona Haya i Z. Ruckera.

Bojkotujmy towar pruski!

SEZON 1908. SEZON 1908.

FÖBUS ROSENMANN

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 27.

Poleca: **Rowery „Helical Premier“** (angielskie), powszechnie za najlepsze uznane, oraz czeskie **„Britania“** po cenie umiarkowanej. Przybory do różnych systemów rowerów. Płaszcze po 7 i 8 kor. Continental i Reithoffer po 12 kor., Dunlop 14 kor. Węże po 4 i 4·50 kor., Continental i Reithoffer po 5·60 i 6 kor., Dunlop 6·50 kor. Siodła od 4 kor. Latarki acetylenowe od 5 kor. Pompy od 1 kor., inne części zawsze na składzie po cenach najniższych. Cenniki na rowery darmo i opłatnie.

FILIP POSCHINGER

Fabryka broni w Ferlach (Karyntya)

odznaczona wielu wyszczególnieniami i medalami, jakoteż złotym krzyżem zasługi z koroną, poleca znakomicie wykonaną broń, ostrzelaną w c. k. zakładzie probierczym. Przyjmuje wszelkie naprawy oraz wykonywa nowe łożyska. — Za dokładną robotę i dobre strzały ręczy. — Cenniki bezpłatnie.

Znakomita woda kolońska Cena 3·—, 2·—, 1·—, kor. i 50 hal.

PERFUMY

Ideal — Trefle du Japon — Gardenia — Amarylis — Fleur d'amours — Fiołki parmeńskie znakomite w oryginalnych flakonach od 2 do 10 K.
PUDER KSIĄŻĘCY biały, kremowy, różowy od 1 K. 20 hal. do 2 K. 20 hal.
OŁÓWKI do brwi! — RÓŻ na twarz i usta! CHUSTECZKI TOALETOWE do wycierania twarzy tuzin 25 hal. — poleca.

JAN IHNATOWICZ we Lwowie.

Sklepy własne: ul. Hetmańska 6 i Sykstuska 25.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.